

Bez I. G. Farben nie było by rządów Hitlera!

Werdykt amerykańskiego trybunału w Norymberdze zwalniający 23 dyrektorów niemieckich

O GŁOSZONY po 11 miesiącach przewodu sądowego werdykt amerykańskiego trybunału wojkowego w procesie przeciwko 23 dyrektorom I. G. Farben, uwalnia 10 głównych oskarżonych całkowicie spod zarzutu popełnienia jakichkolwiek przestępstw, wymienionych w punktach oskarżenia.

9 Z OSKARŻONYCH UZNANO WINNYMI DOPUSZCZENIA SIĘ GRABIEŻY I RABUNKU NA OKUPOWANYCH PRZEZ WOJSKA HITLEROWSKIE OBCYCH TERYTORIACH. 5 OSKARŻONYCH UZNANO WINNYMI UDZIAŁU W GŁOSZONYM PRZEZ HITLEROWCÓW PROGRAMIE „NIEWOLNICTWA I MASOWYCH ZBRODNI”. NATOMIAST WSZYSTKICH BEZ WYJĄTKU OSKARŻONYCH UWOLNIONO SPÓD ZARZUTU PRZYGOTOWANIA DO WOJNY NAPASTNICZEJ I UCZESTNICZENIA W KONSPIRACJI HITLEROWSKIEJ. W USA SĄDNIENIU TEGO PUNKTU TRYBUNAŁ ORZEKŁ, ŻE WYSUNIĘCIE TAKIEGO OSKARŻENIA MOGŁOBY DOPROWADZIĆ DO STWIERDZENIA W KONKLUDZJI, ŻE „CAŁY NARÓD NIEMIECKI PONOSI WINĘ I ZASŁUGUJE NA MASOWE UKARANIE”. TYLKO JEDNEGO Z OSKARŻONYCH UZNANO WINNYM POPEŁNIENIA DWÓCH PRZESTĘPSTW.

Ogłoszony przez amerykański trybunał w Norymberdze wyrok w procesie przeciwko dyrektorom I. G. Farben, uwalniający ich od winy przygotowania wojny napastniczej, pozostaje w jaskrawej sprzeczności z ogłoszonym publicznie w Waszyngtonie w roku 1947 materiałem dowodowym, jak i z zeznaniami samych oskarżonych. Na podstawie dostarczonych w 1946 r. specjalnej komisji śledczej senatu USA materiałów, oraz zeznań urzędników amerykańskiego zarządu wojkowego w Niemczech, ustalono ponad wszelką wątpliwość, że dyrektorzy I. G. Farben planowali wojnę napastniczą nie tylko w Europie, lecz również i przeciwko Stanom Zjednoczonym. W okresie poprzedzającym wojnę, I. G. Far-

W skrócie

Rząd Irański otrzymał kredyt 260 milionów dolarów od Stanów Zjedn., na kupno amerykańskiego sprzętu wojkowego

W hiszpańskiej miejscowości Toja, toczą się obecnie rokowania pomiędzy przedstawicielami rządów francuskiego i hiszpańskiego, w celu zawarcia lotniczego układu handlowego. Układ ten ma zezwalać m. in. na przelot samolotów frankistowskich nad terytorium francuskim.

Rząd państwa Izrael nie zgodził się na propozycję rozjemcy Narodów Zjednoczonych Bernadotte'a w sprawie demilitaryzacji Jerozolimy. Min. Shertok zapowiedział, że rząd żydowski będzie się domagał rewizji granic swego państwa, ustalonych przez ONZ.

Do Szczecina przybyła 11-osobowa Rada narodowa Polonii w Francji. Goście zwiedzą porty oraz ośrodki rolniczo-przemysłowe na Pomorzu Szczecińskim.

Do Nowego Jorku powrócił administrator planu Marshalla Hoffman, po tygodniowym pobycie w Paryżu. Hoffman udał się natychmiast do Waszyngtonu, gdzie odbędzie konferencję z prezydentem Trumanem. (PAP)

Amerykański sekretarz armii — Royall podał do wiadomości, że wydano rozkaz wstrzymania wszystkich wyroków śmierci, wydanych przez amerykański trybunał wojkowych w Dachau, na hitlerowskich zbrodniarzy wojennych.

Peru zamierza wznowić stosunki dyplomatyczne z Hiszpanią frankistowską. Również rząd chilijski rozważa sprawę nawiązania stosunków dyplomatycznych z Madrytem.

Anglosaskie władze okupacyjne w Berlinie zajęły drukarnię zarządu miejskiego w której drukowano kartki żywnościowe dla mieszkańców Berlina. Radziecka komendantura Berlina wydała zarządzenie, jak najszybszego wydrukowania gdzie indziej kartek.

stanowi obelgę dla poczucia sprawiedliwości

ben prowadziła na terenie Stanów Zjednoczonych działalność, zmierzającą do osłabienia potencjału wojkowego i przemysłowego USA na wypadek wojny.

Po ogłoszeniu wyroku, złożył oświadczenie rzecznik obrony, adwokat Dix, który zażądał unieważnienia decyzji trybunału, stwierdzając, że trybunał ten nie był upoważniony do skazywania oskarżonych. Przewodniczący trybunału amerykańskiego odrzucił to niesłychane żądanie niemieckich obrońców.

Korespondent PAP w Nowym Jorku przeprowadził trzy wywiady z czołowymi ekspertami amerykańskimi od spraw I. G. Farben-industrie na temat uwolnienia przez Trybunał Norymberski 23 dyrektorów tego potężnego koncernu spod zarzutu przygotowania wojny agresywnej hitlerowskich Niemiec.

James MARTIN

zrezygował ze stanowiska w Niemczech w lipcu ub. roku na znak protestu przeciwko polityce generałów Clay'a i Drape'a, jak i całego zarządu wojkowego USA w Niemczech, obecnie zaś jest czynnym działaczem partii postępowej.

Martin oświadczył, że uwolnienie 23 dyrektorów I. G. Farben od winy przygotowania i prowadzenia wojny agresywnej „jest fantastyczną obelgą pod adresem międzynarodowej sprawiedliwości”. Martin podkreślił, że wiadomo całemu światu, iż bez I. G. Farben nie byłoby rządów Hitlera w Niemczech, na co znajduje się dostateczne dowody w archiwach trybunału norymberskiego. Martin zaznaczył, że naskisł, że popiera to oświadczenie swym autorytetem, albowiem przez dwa lata powojenne sprawował kontrole nad I. G. Farben i brał udział w przygotowaniu materiałów do procesu. Martin przypomniał w wywiadzie fakt spotkania pomiędzy Hitlerem, von Papenem i baronem von Schroederem w styczniu 1933 r. w Kolonii, po którym wszyscy trzej przeprowadzili konferencję z grupą czołowych przemysłowców niemieckich w Nadrenii. Większość wówczas obecnych stanowili właśnie dyrektorzy I. G. Farben, zwolnieni teraz przez trybunał norymberski. Od tej chwili — jak podkreślił Martin — zarząd I. G. Farben oraz inni przedstawiciele ciężkiego przemysłu przejęli całkowicie kierownictwo nad przygotowaniem gospodarki niemieckiej do wojny napastniczej. Dyrektorzy I. G. Farben, nie tylko otrzymali od Hitlera korzystne kontrakty, lecz również kierowali całym mechanizmem gospodarczym Niemiec dla celów wojennych.

Richard SASULY

któremu powierzono z ramienia sojuszniczej rady kontroli w Niemczech funkcję zbierania materiałów do procesu I. G. Farben, powrócił do Stanów Zjednoczonych i napisał książkę o tym koncercie.

Sasuly zwrócił uwagę na niebezpieczeństwo, kryjące się w decyzji trybunału, albowiem może ona stworzyć nowe tarcia w Europie, obawiającej się odbudowy potęgi przemysłowej Niemiec. Opuszczając Niemcy w początkach 1946 r. zaznaczył on, że już wówczas urzędnicy amerykańscy, którzy usiłowali wprowadzić w życie za-

lecenia poczdamskie, natrafiali na ciągle trudności.

Howard ARMBRUSTER

Gromadzi od 30 lat materiały na temat I. G. Farben oraz kontaktów tego koncernu z bankami i przemysłowcami amerykańskimi.

Oświadczył on korespondentowi PAP wręcz, że „uwolnienie dyrektorów I. G. Farben od odpowiedzialności za przygotowanie i wywołanie wojny napastniczej, jest wynikiem wpływów I. G. Farben wewnątrz rządu amerykańskiego”.

Armbuster oświadczył, że jego zdaniem — lepiej było by przy takim obrocie sprawy, ażeby proces norymberski nie doszedł w ogóle do skutku, albowiem obecnie dyrektorzy I. G. Farben są całkowicie oczyszczeni od winy. (PAP)

Gazeta Nowojorska New York Herald Tribune omawiając ten wyrok, podkreśla zbliżenie okoliczności między tym faktem, a eksplozją w Ludwigshafen, która zniszczyła tysiąc istnień ludzkich. „Sumienie świata nie może odwrócić myśl od faktu — czytamy na łamach pisma — że ludzie, których proces ukończył się teraz w Norymberdze, ponoszą część odpowiedzialności za tragedię dziesiątków narodów europejskich i ruiny dziesiątków krajów”. (API)

Ludwigshafen jak po trzęsieniu ziemi 6 200 ofiar ognia i gazu trującego

Ołbrzymie kłęby dymu, sięgające 3 tysiące metrów, unosiły się jeszcze na drugi dzień po wybuchu nad Ludwigshafen, które przeżyło największą od r. 1921 katastrofę w związku z eksplozją, jaka nastąpiła w Zakładach Chemicznych I. G. Farbenindustrie. Cały kompleks budynków fabrycznych został całkowicie zniszczony. Biały popiół pokrywa ruiny, z których tu i ówdzie wydobywają się jeszcze płomienie. Tłumy ludzi — przeważnie kobiety i dzieci — usiłują mimo niebezpieczeństwa przerwać się przez kordon policyjny i wojska, aby odszukać pogrzebane w ruinach ciała swych bliskich.

Ulice Ludwigshafen wyglądają jak po trzęsieniu ziemi. Na pokrytym popiołem bruku, wśród gruzów i resztek żelastwa, leżą jeszcze zwłoki robotników. Wielu z nich ma twarze zabarwione na fioletowo, wskutek wybuchu różnych chemikaliów. Sanitariusze w maskach gazowych krążą wśród ruin, udzielając umierającym pomocy. 16 budynków I. G. Farbenindustrie spośród 18, w nocy z środy na czwartek stało jeszcze w płomieniach.

W Mannheim ogłoszony został po raz pierwszy od zakończenia wojny alarm gazowy, aby ostrzec ludność przed niebezpieczeństwem napłynięcia fali gazów trujących z miejsca katastrofy.

Według informacji agencji ADN, polegującej się na dane ze źródeł amerykańskich, liczba ciężko i lekko rannego 6200 osób. Wiele ofiar wybuchu oślepiło. Inne agencje, jak np. Reuter, wymieniają znacznie niższą liczbę ofiar.

Kierownictwo Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec oraz Socjalistycznej Partii Ludowej (strefy zachodnie) wysłało do rady zakładowej fabryki aniliny w Ludwigshafen, depesze z wyrazami serdecznego współczucia.

Jednocześnie kierownictwo obu partii w depeszy swej domaga się:

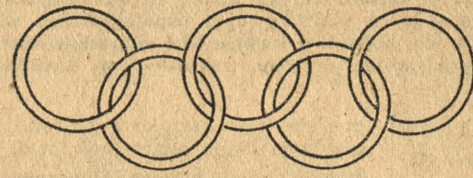
1) niezwłocznego zaprzestania produkcji

Niemcy nie chcą Niemców Odmowa przyjęcia przesiedleńców przez południowe rządy Bizonii

Rządy Wirtemberg-Badenii, Hesji oraz Bawarii przez swych reprezentantów w Radzie Państw Południowo-Niemieckich odmówiły przyjęcia na swe terytorium 200 tysięcy przesiedleńców niemieckich ze wschodu, tłumacząc się trudnościami gospodarczymi swych krajów.

(PAP)

Pierwsze wyniki — PIERWSZE REKORDY na Stadionie w Wembley



WĘGIERKA SZEKELY, KTÓRA PRZEBYŁA DYSTANS W 3 MINUTY I 1,2 SEKUNDY, A NASTĘPNIE NORWEŻKA, KTÓRA OSIĄGŁA CZAS 2 MINUTY 53,4 SEKUNDY. POPRZEDNI REKORD OLIMPIJSKI WYNOŚIŁ 3 MINUTY I 1,9 SEKUNDY.

W dniu wczorajszym oprócz tego odbyły się eliminacje w biegach na 100 m, 400 m przez płotki, 800 m oraz finały w biegu na 10 000 m, w skoku wzwyż i w rzucie dyskiem pań. W tej ostatniej konkurencji startowała również Polka Wajsówna, która mimo, że znajduje się na 9 miejscu w tegorocznej tabeli 10 najlepszych dyskobolek świata, może sprawić miłą niespodziankę.

W konkurencjach pływackich odbyły się skoki z trampoliny panów, przedbiegi na 100 m dow. panów, przedbiegi na 200 m styl klas. pań, przedbiegi na 100 m dow. pań, dalsze eliminacje w piłce wodnej.

Poza tym rozpoczęły się przedboje walk zapasniczych w stylu wolnym, eliminacyjne rozgrywki w piłce koszykowej oraz eliminacje w florecie zespołowym. (t)

Szef sztabu sektora radzieckiego o zachodnich i wschodnich Niemczech

Dziennik czeski „Rude Pravo” zamieścił wywiad swego korespondenta Simonowa z szefem sztabu okupacyj-

nych wojsk radzieckich w Niemczech, gen. Łukiaczenko. Simonow zapytał, czy ze względu na obecną sytuację polityczną w Niemczech istnieją podstawy do obaw nowej agresji niemieckiej.

Gen. Łukiaczenko odpowiedział na to pytanie, że kierunek polityki władz anglo-amerykańskich sprzyja z pewnością odrodzeniu niemieckiego militarizmu. Rezultatów tej polityki zamorskich kapitalistów można się obawiać, natomiast 17 milionów ludzi zamieszkujących strefę sowiecką myśli zupełnie innymi kategoriami. Przyczyniły się do tego następujące posunięcia władz sowieckich: wychowywanie młodzieży niemieckiej w duchu prawdziwej demokracji i wpajanie prawideł demokratycznych dorosłym, przeprowadzenie reformy rolnej, socjalizacja zakładów przemysłowych oraz reforma sądownictwa.

Naród niemiecki w radzieckiej strefie dąży do nawiązania przyjaznych stosunków z całym światem, a demokratyczne władze krajów wschodniopółnocnych nie przyczynią się do zakłócenia pokoju. Między nastrojami panującymi w strefie sowieckiej a w Bizonii jest głęboka różnica, uwarunkowana zupełnie różnymi kierunkami wpływu władz okupujących. (ZAP)

Wybór Wrocławia na kongres intelektualistów to „sprawiedliwy i należyty hołd Polsce” Przed przyjazdem 40 - osobowej delegacji brytyjskiej

Na światowy kongres intelektualistów we Wrocławiu wyjedzie z Wielkiej Brytanii 40 uczonych, pisarzy i artystów znanych na całym świecie.

Zapowiedziany jest udział m. in. następujących osób: przedstawiciel królewskiego towarzystwa nauk, słynny fizjolog John Boyd, sekretarz związku pracowników naukowych w Wielkiej Brytanii Roy Inner, b. szef sekcji naukowej UNESCO i b. doradca naukowy przy rządzie chińskim — Needham, wybitny historyk — Taylor, powieściopisarz — Louis Golding, znany kompozytor angielski — Boughton, dyrektor filharmonii londyńskiej — Ton Russell, dziekan katedry w Canterbury dr Johnson, kierownik programu europejskiego BBC Davinfort.

Na kongres pojadą również wybitny pedagog amerykański, b. zastępca Huxley'a w UNESCO — Willson i przebywający obecnie w Anglii sławny pisarz indyjski — dr Mulkray Anand.

Szereg wybitnych naukowców, pisarzy i artystów brytyjskich, którzy nie będą mogli uczestniczyć w kongresie wrocławskim, wysłało na adres organizatorów wyrazy solidarności i życzenia sukcesów obrad, m. in. pozdrowienia przesłał słynny powieściopisarz i dramaturg John Priestley.

Prasa francuska żywo interesuje się międzynarodowym kongresem intelektualistów we Wrocławiu. Znany pisarz Jean Marceac, nawiązuje w swym artykule do podróży, jaką odbył ostat-

Uwaga! W NIEDZIELE losowanie nagród Wesołego Konkursu

Przypominamy naszym Czytelnikom, że w niedzielę odbędzie się tak niecierpliwie oczekiwane rozlosowanie nagród „Wesołego Konkursu”. A więc spotykamy się o godzinie 11 w sali Domu Poczto-wca przy al. Marcinkowskiego nr 20.

Min. skarbu Dąbrowski mówi o planie zaoszczędzenia 130 miliardów złotych

Mobilizacja oszczędności społecznych urealni plany gospodarcze

Oszczędnościowy program Rady Ministrów stanowi zmiany i korektywy dla ustalonych pół roku temu planów finansowych i gospodarczych — powiedział min. Dąbrowski, — a mianowicie państwowego budżetu bieżącego, planu sfinansowania inwestycji, planów finansowo-gospodarczych przedsiębiorstw państwowych i banków, budżetów związków samorządu terytorialnego, ubezpieczeń społecznych, spółdzielczości i instytucji społecznych i zamyka się kwotą 130 miliardów zł. Na kwotę tę składają się oszczędności w wydatkach w gospodarce państwowej i uspołecznionej w kwocie 22,2 miliardów, wzrost w dochodach w kwocie 69,4 miliardów oraz dodatkové efekty finansowe przedsiębiorstw obu sektorów w kwocie 38,5 miliardów.

W Prezydium Rady Ministrów odbyła się konferencja prasowa, na której minister skarbu Dąbrowski naświetlił program rządowy popularyzowania akcji oszczędnościowej w 1948 roku.

Na wstępie minister skarbu stwierdził, iż gospodarstwo narodowe Polski po trzech latach swego istnienia może poszczycić się poważnym dorobkiem, czego wymownym dowodem jest WZO. Te imponujące wyniki spowodowane są przede wszystkim przeobrażeniami ustrojowymi, które wyzwały pracę — podstawą bogactwa narodowego — z kapitalistycznego systemu wyzysku i oparły na niej nową gospodarkę — demokratyczną. Nikły dopływ kapitałów zagranicznych skazywał nas na oparcie się w odbudowie prawie wyłącznie na siłach własnych. Kłopoty gospodarcze i społeczne krajów objętych planem Marshalla w przeciwieństwie do dynamizmu gospodarki polskiej są potwierdzeniem słuszności zajętą staniowiska. Nasz plan gospodarczy jest planem dynamicznym, który w toku wykonywania jest ciągle doskonalony.

Większość zamierzonej akcji oszczędnościowej przypada na gospodarkę państwową i wynosi 109,1 miliardów. Na sumę tę składa się:

oszczędności w wydatkach budżetu państwowego	5,8 mld.
wzrost dochodów z podatków i monopolu	45,8 "
wzrost innych dochodów budżetowych	13,4 "
oszczędności w dotychczasowym planie inwest.	8,2 "
wzrost rentowności przedsiębiorstw państwowych i banków	35,5 "

Wyniki akcji w ramach sektora uspołecznionego wyrażają się również poważną cyfrą 21 miliardów, z czego przypada:

na samorząd terytorialny	1,2 mld.
ubezpieczenia społeczne	17,3 "

W tym 10,3 miliardów stanowi wzrost wpływów oraz 2,5 miliardów uzyskuje się w zakresie spółdzielczości wytwórczej i handlowej.

Następnie minister wyjaśnił w imię czego i dla jakich celów została

Pasek masłem nie popłaca

W związku z pracami żniwnymi, w niektórych miastach Śląska zabrakło chwilowo masła. Nieuczciwi kupcy wykorzystali ten termin i ukryli duże ilości masła, które sprzedawali dla uprzywilejowanych klientów, po paskarskich cenach. Kilkumastu nieuczciwych kupców zostało ukaranych za pobieranie nadmiernych cen milionowymi karami. (P. R.)

Cedula giełdy zbożowo-towarowej w Poznaniu

z dnia 30 lipca 1948 r.

Ceny rozumieją się za towar zdrowy, suchy, przeciętnej jakości handlowej za 100 kg w handlu hurtowym, franko wagon st. zatad. w woj. poz.

Standarty: Pszenica 748 g/l (127,1 f. h.), żyto 675 g/l (115,0 f. h.), jęczmień 653 g/l (110,6 f. h.), owies 440 g/l (73,3 f. h.).

Pszenica 3600, żyto 2400, jęczmień 2400, jęczmień ozimy 2200, owies 2400, gryka 4900 do 5100, proso 3300 do 3600.

Mąka pszenna 70% 5500, mąka żytnia 80% 3150, mąka ziemniaczana sup. 8000, kaszka pszenna 8500, kaszka jęczmienna 65% 4200, płatki owsiane 7000, otręby pszenne 1600 do 2000, otręby żytnie 1300 do 1500, otręby jęczmiennie 1100 do 1200, otręby kukurydziane 1100 do 1200, seradela 4800 do 5200, łubin gorzki 3800 do 4100, łubin niegorzki 4200 do 4500, rzepak ozimy 6700 do 7000, siemię lniane 17 500 do 18 000, gorczyca 7500 do 7800, inkarnatka 21 000 do 24 000.

Makuchy lniane w taflach 3900 do 4000, makuchy rzepakowe w taflach 2100 do 2200, śrut lniany 3100 do 3300, śrut rzepakowy 2000 do 2100, siano prasowane 675 do 775, słoma prasowana 550 do 600.

Kapusta 1100 do 1300, ziemniaki-rychliki 750 do 900, wiśnie 7000 do 8000, jagody czarne 4800 do 5400.

Olej lniany 65 000 do 70 000, olej rzepakowy 33 000 do 35 000.

Tendencja i obroty: spokojne.

podjęta tak szeroko i głęboko zamierzona akcja oszczędnościowa.

Przed wojną pojęcie oszczędzania identyfikowało się w pojęciu szerokiej opinii z gromadzeniem indywidualnych rezerw finansowych. W gospodarce demokracji ludowej, zjawisko to nie zachodzi. Program oszczędnościowy, któryśmy sobie zakreślili, ma na celu poprzez lepsze, tańsze i sprawniejsze gospodarowanie w dotychczasowym zakresie zmobilizować dodatkowe środki w okresie operacyjnym 1948 roku na te cele i zadania, które bądź wyłonili się w toku działania, bądź też wymagają intensyfikacji już w toku akcji. Stąd też mobilizowanie w ramach niniejszej akcji środki pieniężne używane są prawie niezwłocznie na cele, wynikające z konkretnych planów gospodarczych i finansowych, podczas gdy w gospodarce kapitalistycznej rezerwy niejednokrotnie uruchomione były dopiero w miarę możliwości dobrego zysku i uniknięcia ryzyka osobistego.

Cele, na które mają być użyte 130 miliardów zł akcji oszczędnościowej, wymienione są w uchwałach rady ministrów, a mianowicie:

dla sektora państwowego: 1. zapewnienie wykonania państwowego planu inwestycyjnego na rok 1948 wraz z dodatkowymi kredytami w zakresie tego planu, 2. tworzenie rezerw dla stopniowego podnoszenia poziomu dobrobytu świata pracy, 3. powiększenie własnych normatywnych środków obrotowych przez państwowe przedsiębiorstwa przemysłowe oraz handlowe, 4. sfinansowanie nowych akcji w zakresie zbiorowego zaspokojenia potrzeb socjalnych i kulturalnych.

Dla sektora uspołecznionego: 1. w dziedzinie samorządu terytorialnego: a) zmniejszenie niedoborów budżetowych, b) cele inwestycyjne w

tych związkach samorządu terytorialnego, które w wyniku akcji oszczędnościowej uzyskają nadwyżki budżetowe;

2. w ubezpieczeniach społecznych: a) wykonanie planu inwestycyjnego ubezpieczalni społecznych i zakładów ubezpieczeń społecznych, b) zwiększenie zasilków rodzinnych, c) zwiększenie środków obrotowych;

3. w dziedzinie spółdzielczości: zwiększenie środków obrotowych;

4. w dziedzinie instytucji społecznych: zmniejszenie wysokości niedoborów środków własnych. (PAP)

Wielkie dni sztuki polskiej na WZO

W czasie Wystawy Ziem Odzyskanych odbywa się we Wrocławiu wielki festiwal sztuki polskiej, z udziałem najwybitniejszych artystów polskich. Cykl wielkich imprez widowiskowych inauguruje występ zespołu artystycznego Domu Wojska Polskiego.

Pierwszy wielki koncert filharmonii wrocławskiej pod dyrykcją Kazimierza Wilkomirskiego odbył się w dniu 30 lipca z występem Ewy Turskiej—Bandrowskiej.

Od 1 do 31 sierpnia występować będzie w Teatrze Wielkim opera bytomska pod dyrykcją St. Beliny-Skupniewskiego, z 60-osobowym chórem, 60-osobową orkiestrą i 50-osobowym baletem.

W dniu 1 sierpnia opera bytomska wystawi we Wrocławiu operę „Aida” Verdiego, następnie operę „Halka” St. Montuski, balet „Pan Twardowski” Różyckiego, „Cyganeria” Pucciniego, „Cyrulik Sewilski” Rossiniego.

Obok wielkich imprez, organizowanych przez zespoły zawodowe, odbywają się wielkie pokazy regionalne zespołów świetlicowych. Codziennie o godz. 18 na estradzie pawilonu wsi Polski Ludowej występują zespoły regionalne, przybywające z całego kraju na wystawę Z. O. (PAP)

PRZYJACIEL

Iygodnik dla starszych dzieci i młodzieży

Co tydzień ciekawe opowiadania bogato ilustrowane. Artykuły z dziedziny techniki, wynalazków, historii, przyrody

Czytajcie i rozpowszechniajcie „PRZYJACIELA”

Cena egzemplarza 15 zł. Prenumerata miesięczna 40 zł

55a Konko P. K. O. 1-4695

Koniec z protekcjami przy wyjeździe na wczasy

Wydział wczasów OKZZ zgodnie z uchwałą plenum przeprowadza obecnie centralizację domów wczasów. Akcja ta zbiega się z największym natężeniem wczasów pracowniczych.

Oto co na ten temat powiedział przewodniczący OKZZ: „Centralizacja domów wczasów wykluczy protekcję przy wysyłaniu do domów wypoczynkowych. Do tej pory 200 osób decydowało o polityce wczasów. W różnych ośrodkach na terenie kraju. Były wypadki, gdy bogate zjednoczenia wysyłały pracowników do luksusowych domów, podczas gdy inni byli zaniedbani. Od 1 sierpnia zorganizowane będzie współzawodnictwo między domami wypoczynkowymi, które są już objęte centralizacją. Najwięcej punktów zdobędzie dom, który najlepiej dopilnuje wyżywienia wczasowiczów i będzie miał najsprawniejszą obsługę. (P. R.)

Trzy najlepsze domy będą premiiowane. Wymiana wczasowiczów z innymi krajami przebiega sprawnie. Dotyczy to przede wszystkim Czechosłowacji, z którą wymieniamy w bież. roku po 500 wczasowiczów. Połowa tej liczby już była na wczasach. Wysłunio propozycję poważnego rozszerzenia wzajemnych wczasów. Czesi są zachwyceni polskim morzem.

Jeśli w br. z wczasów na 100 wczasowiczów korzysta 14, to w przyszłym roku liczba ta wzrośnie do 17. Obecna umowa z ZUS-em przyniosła już duże korzyści. 20 000 wczasowiczów w domach związkowych, korzysta z kuracji opłacanej przez ZUS i 18 w sanatoriach na koszt ZUS-u. W przyszłym roku będą utworzone odrębne domy dla wczasowiczów-kuracjuszy, aby powiększyć liczbę korzystających z leczenia.

W ramach scentralizowanych wczasów zniknie wiele niedociągnięć, które dostrzega świat pracy. (PAP)

Nerwy ze stali

przydałyby się w obecnych czasach. Gdy system nerwowy jest wzburzony, o bezsenność nie pozwala wam wypościć, pamiętajcie o ziołach Magistra Wolskiego „Pasiverosa”, które zawierają rośliny o wybitnych właściwo-

ściach uspokajających. Łagodzą one zaburzenia systemu nerwowego: nerwice serca, bóle i zawroty głowy, uczucie niepokoju oraz sprowadzają krzepiący naturalny sen, nie powodując przyzwyczajania. 7b-275

Wyjeżdżając na wczasy nie zapomnij zabrać ze sobą kompletów:

Biblioteczki Niepróżnującego Próżnowania „OMNIBUS”

oraz „BIBLIOTEKI ROMANSÓW I POWIEŚCI”

Wszystko zmieścisz łatwo w kieszeniach płaszczka

Cena zeszytu „Biblioteki Romansów i Powieści” — 50 zł

Cena tomiku „Omnibusa” — 15 zł

Od 1 września podwyżka komornego ale tylko dla inicjatywy prywatnej

Nareszcie znajdą się pieniądze na remonty „Największym sukcesem nowego dekretu o najmie lokali jest to, że nareszcie będzie można myśleć o poprawie warunków mieszkalnych w domach objętych publiczną gospodarką lokalami” — powiedział minister odbudowy, prof. M. Kaczorowski na konferencji prasowej w Prezydium Rady Ministrów w dniu 29 bm.

Nowy dekret jest próbą rozwiązania problemów zagadnienia czynszowego, z pozostawieniem na boku takich problemów, jak np. bieżące utrzymanie nieruchomości mieszkalnych. Dekret w niczym nie dotyka świata pracy, wprowadza natomiast wysokie stawki czynszu dla tzw. sektora wolnorynkowego.

Minister Kaczorowski przedstawił przede wszystkim dotychczasowy stan rzeczy w dziedzinie czynszów mieszkalnych. Obecne czynsze stanowią mniej niż 1 proc. przedwojennych, licząc wg kosztów budowy. Powoduje to, że brak jest środków na remonty i bieżącą konserwację. Budynki mieszkalne znajdują się w antysanitarnych warunkach, narasta przy tym proces niszczenia.

Od 1 września br. następuje zasadnicza podwyżka czynszów, dotycząca wszystkich domów starych oraz domów nowowzniesionych i odremontowanych, o ile należą do skarbu państwa, związków samorządu terytorialnego, instytucji prawa publicznego oraz przedsiębiorstw państwowych i samorządowych. Reforma komornego nie dotyczy natomiast domów nowozbudowanych i odbudowanych przez sektor prywatny, które są wyłączone z publicznej gospodarki lokalami. Komorne w tych domach będzie się nadal kształtowało na zasadach wolnego rynku, zachęcając inicjatywę prywatną do inwestowania w budownictwie mieszkalnym.

Podwyżka komornego nie dotyczy całego świata pracy najmniejszej rencistów i emerytów oraz osób, utrzymujących się z działalności naukowej, oświatowej, artystycznej, literackiej i publicystycznej. Członkowie spółdzielni pracy opłacają połowę normalnych stawek czynszu. Dotyczy to również rzemieślników, zatrudniających powyżej jednego członka rodziny i jednego pracownika najemnego. Wszyst-

kie pozostałe kategorie lokatorów (inicjatywa prywatna) placą pełną wysokość stawki komornego.

Podstawą obliczenia czynszu jest powierzchnia mieszkania. Komorne miesięczne od 1 m. kw. waha się od 80 do 120 zł, w zależności od wielkości miasta i wyposażenia technicznego mieszkania. Do czasu przeprowadzenia pomiarów powierzchni użytkowej mieszkań pobierane będą w myśl dekretu — tymczasowe zryczałtowane opłaty w wysokości od 1400—1800 zł za 1 izbę (700—900 zł dla obowiązkowych do płacenia 50 proc. stawki).

Z podwyższonego pełnego czynszu właściciel nieruchomości będzie musiał 15 proc. przeznaczyć na koszt eksploatacji budynku oraz bieżącego remontu.

W celu zgromadzenia środków na finansowanie remontów kapitalnych w budynkach mieszkalnych, dekret przewiduje utworzenie funduszu gospodarki mieszkaniowej, który składać się będzie z funduszy lokalnych powiatowych lub miast wydziałonych, które będą dotować remonty oraz z funduszu ogólnokrajowego, służącego do wyrównania niedoborów funduszy lokalnych. Właściciele nieruchomości będą obowiązani wpłacać na rzecz funduszu 55 proc. wpływów z czynszów, obliczonych wg pełnej stawki, a 35 proc. wg stawki 50-procentowej. Ponadto na rzecz funduszu pobierane będą wpłaty od lokali użytkowych w domach objętych dekretem. Fundusze lokalne, nad którymi nadzór sprawować mają prezydya powiatowych lub miejskich Rad Narodowych — udzielać będą dotacji na remonty budynków — na podstawie planu kapitalnych remontów.

Przybliżone dane szacunkowe określają wysokość obecnych czynszów w skali ogólnokrajowej na ok. 1,2 miliarda zł rocznie. Oczekuje się, że przypis na fundusz wyniesie 7—8 miliardów zł rocznie.

By pomóc właścicielom nieruchomości w utrzymaniu budynków, Rząd przygotowuje dekret o obniżce stawek podatku od nieruchomości — oświadczyl minister odbudowy. (PAP)

Nowiny Sportowe

2 ciekawe imprezy w Poznaniu

Po dłuższym urlopie piłkarze ligowi ruszają w dniu jutrzejszym do boju. Poznań będzie świadkiem ciekawego spotkania na boisku kolejarzy na Dębcu pomiędzy Ruchem z Wielkich Hajduk — dotychczasowym liderem, a poznańskim ZZK. Mecz rozpocznie się o godz. 18.

Kto, z kim, gdzie?

Sobota, 31 lipca br.

G. 18.— Warta Ib — Napród — towarzyski mecz piłki nożnej na boisku przy ul. Pułaskiego.

G. 18,30 BZKS „Cub” — SZKS „Poznań”. Zawody towarzyskie na boisku przed Stadionem Miejskim.

G. 19.— Walki półfinałowe bokserskich Polski juniorów na boisku Warty.

Niedziela, 1 sierpnia br.

G. 10.— Repr. Ok. W. Wrocław — Repr. Ok. W. Poznań — mecz piłki nożnej na boisku Woj. Ośrodka WF. (przy drodze Dębińskiej).

G. 11.— Finały bokserskich mistrzostw Polski na boisku Warty.

G. 11.— ZZK „Huragan” (Pobiedziska) — ZKS „Surma” (Poznań) o mistrzostwo kl. C POZPN na boisku przy Stadionie Miejskim

G. 15.— Międzyklubowe regaty wioślarskie na Warcie. Meta na wysokości Klubu Wioślarskiego z r. 1904 i Tow. Wioślarzy Polonia.

G. 18.— Ruch—ZZK. Mecz piłki nożnej o mistrz. ligi na boisku ZZK w Dębcu.

W niedzielę, dnia 1 sierpnia 1948 r., o godzinie 10 odbędzie się w Poznaniu na boisku Ośrodka WF (dawniej boisko Sokoła) przy Drodze Dębińskiej spotkanie piłkarskie pomiędzy reprezentacjami Okręgu Wojskowego Poznań i Okręgu Wojskowego Wrocław. Najlepsze drużyny obydwóch okręgów rozegrają powtórne spotkanie w ramach zawodów sportowych o mistrzostwo Wojsk Lądowych.

Interesujące porównanie

Cofnąć się myślą wstecz o lat kilka czy kilkanaście, odświeżyć wspomnienia z owych czasów i na tej podstawie przeprowadzić porównanie z dobą obecną, może być nieraz bardzo pożytecznym eksperymentem. Pozwała to bowiem na wyciągnięcie wniosków, często całkowicie sprzecznych z tym, co próbują nam wmawiać różni zbieracze plotek.

Ot teraz np. naradza się bardzo dobra ku temu okazja. Minister Przemysłu i Handlu ustalił ceny na zboże z nowych zbiorów. Ceny te — jak wiadomo — prawie nie różnią się od cen, jakie obowiązywały na przedwójku. Co z tego wynika? — Wynika po prostu, że mały i średni rolnik, który zawsze potrzebuje gotówki i zwykle sprzedaje zboże w pierwszych miesiącach po zbiorach, nie z tego nie straci. Przechowywanie zboża, stara praktyka zasobnych spekulantów wiejskich, przestała się opłacać. Równocześnie miasta będą mogły liczyć na dostawę mąki po cenach stałych, nie ulegających gwałtownym skokom i wahanom.

A jakże ta sprawa wyglądała przed wojną? — A no wiadomo! Bezpośrednio po żniwach biedniejsi rolnicy młóćli czym prędzej, by otrzymać pieniądze na opędzenie najpilniejszych wydatków. Podaż żyta i innych ziemiopłodów była duża, co wyzyskiwali różnego rodzaju pośrednicy, a także i przedwojenne Pezety, by zdusić cenę do minimum. W konsekwencji zrzepaczony rolnik sprzedawał niżej niż poniżej własnego kosztu. Oczywiście mieszkańcy miasta nie mieli żadnych korzyści. Spekulanci bowiem przetrzymywali zakupione tanio zboże po to, by wówczas gdy podaż się zmniejszy, sprzedawać je po cenach wyższych. Te samą praktykę stosowali zresztą obszarnicy, korzystający z szeregu przywilejów, jak ulgi podatkowe itp. i bogacze wiejscy.

W pierwszych latach powojennych, kiedy produkcja nasza nie wystarczała jeszcze na pokrycie wewnętrznych potrzeb, a sprawa obrotu zbożem nie była jeszcze należycie uregulowana, zamożni gospodarze uciekali się do tej samej taktyki. Odbijało się to na zapotrzebieniu ludności miejskiej, która musiała płacić paskarskie ceny za chleb z wolnego rynku. Poszkodowani byli również mali i średni rolnicy, których nie stać było na to, by wstrzymać się ze sprzedażą zboża do czasu, kiedy spekulacja zdoła — ceny odpowiednio wyśrubować. — Obecnie przez wprowadzenie jednolitej ceny zboża, warunki opłacalności każdego gospodarstwa bez względu na jego obszar zostały wyrównane.

Trzeba jeszcze na jedno zwrócić uwagę. Tzw. „nożyce cen”, polegające na tym, że ceny artykułów przemysłowych stale rosną, a ceny ziemiopłodów maleją, obecnie zamknęły się. Zwraca na to uwagę wiceminister Szyr w swym komentarzu do rozporządzenia o nowych cenach na zboże: „Z porównania nowych cen z cenami płaconymi po żniwach w latach dobrych urodzajów przed wojną, otrzymujemy mnożnik 150 do 230, a więc znacznie wyższy od przeciętnego mnożnika cen wyrobów przemysłowych, nabywanych przez wieś a kilkakrotnie wyższych od mnożnika cen najważniejszych dla gospodarstwa wiejskiego artykułów, jak nawozy sztuczne, maszyny rolnicze, sól cement itp.”

Z przeprowadzonego porównania wniosek jest oczywisty. Sytuacja małego i średniego rolnika w Polsce Ludowej jest już dzisiaj znacznie lepsza, aniżeli w tych rzekomo mlekiem i miodem płynących latach przedwojennych.

I. B.

JADA WOZY z ŻYTEM

Piękną pogodę macie do żniw! — zagaduje Jana Kmiecika, jednego z gospodarzy na wsi, odległej zaledwie kilka kilometrów od Poznania.

— A no poprawiło się, — brzmi ostrożnie jak to zwykle u wiejskich ludzi odpowiedź.

— A nie zaszkośliły aby niedawne deszcze na plon?

— Iii, zaszkoślić nie zaszkośliły. Tyle że człowiek musiał ścierać własne zboże z własnego pola jak złodziej, co i raz rozglądając się po niebie, czy nowa wilgoć nie zleci. Ale przeszło. Ziarno zdrowe.

Jadą drabiniaste wozy wyładowane wysoko żytem, bucha para z rozgrzanych skór końskich, rolnik ociera szorstką dłoń pot ze spalonego czoła.

Wież pracuje. Na wsi nie ma okresu kanikuly i czasów letnich. Kiedy my, mieszczychni, leniwiejemy od gorąca i albo wracamy z uzdrowisk, albo wybieramy się do uzdrowisk, wieś przeżywa najwyższą gorączkę swej czteroporowej pracy — gorączkę żniw.

Radosny to trud. Kłosa są dorodne, ziarno pełne. Nie, nie będzie głodu w miastach. Polska po raz pierwszy po wojnie osiągnie pełną samowystarczalność w dziedzinie żywności. I nie będzie głodu towarów przemysłowych na wsi. Mimo, że nasz przemysł jest taki młody, bo zaledwie trzyletni, już dziś relacja cen rolniczych w stosunku do przemysłowych jest na ogół biorąc o wiele korzystniejsza dla rolnika, niż przed wojną.

Większość żyta na wsi poznańskiej jest już w stodółkach. Upały sprawiły, że nie było potrzeby przetrzymywania zboża w mendlach, czego się obawiano w okresie deszczowym. Wyszynięcie ziarna przyszło szybciej, niż można się było spodziewać. Teraz odbywa się koszenie ziół później dojrzewających jak: jęczmień, pszenica i owies.

Nie ma ludzi bezczynnych w rodzinie Kmiecika i w każdej innej rodzinie rolniczej na polskiej wsi, w okresie żniw. Stary Kmiecik kosi nieprzerwanie od wschodu do zachodu jak automat. Matka i siostra zbierają 18-letni syn Franek zwozi, a 7-letnia Krystia pasie krowy i kozy. Stara ciotka Józefa pilnuje obrządku koł domu. Ale

i jej udziela się gorączka żniwna. Nie może usiedzieć w izbie. Co i raz wychodzi przed stodołę, nakrywa od góry oczy pomarszczoną starczą dłońią i coś tam pilnie wypatruje w polu.

— Jadzie Franek — mówi z przejęciem — ósmy raz już dziś nawraca! Wszystkimi dróżkami polnymi ciągną koncentrycznie ku wsi wyładowane zbożem wozy drabiniaste.

Będzie chleb w mieście, będzie dobrobyt na wsi.

Zygmunt Jaski

Sto dni za tysiąc dni

Ziemia Zachodnie święcą dzień po dniu swoją wielką uroczystość. Prezentują nam po trzech latach wolności swój olbrzymi dorobek. Przedstawiają w potężnym wachlarzu całą zdobycz polskiego mózgu, polskich mięśni. Wrocław stoma dniami Wystawy Ziemi Odzyskanych bilansuje tysiąc dni rzeźnej naszej pracy na kresach Zachodnich.

To bowiem co widzimy we Wrocławiu, co na każdym kroku spotykamy w mieście i na wystawie napawa nas szczerym entuzjazmem.

Jest rzeczą niemożliwą ogarnąć tę imponującą całość w ciągu kilku godzin, jakie na razie poświęcić mogłem zwiedzeniu Wystawy i Wrocławowi. Lecz może nie od rzeczy będzie w krótkich notatkach „naszkicować” ogólne wrażenie.

W ogromnej hali „czterech kopuł” na tzw. terenie problemowym (A) niezatarte wrażenie sprawia inteligentne symbolizowanie tych Odzyskanych Ziemi, ich ciemnej niewoli, lśniącego blasku wolności i wyjątkowej znajomości jasnego dnia pracy. Symbolika ta nie tylko przemawia: ona przekonuje i utwierdza nas; utwierdza w niewzruszalnych prawach do tych Ziemi. I tu nasuwa się pewne interesujące spostrzeżenie. Wybitni polscy plastycy, architekci i malarze, dekoratorzy i literatcy, technicy i inżynierowie dają nam wspaniały pokaz swych umiejętności.

Zwłaszcza artyści (malarstwo, rzeźba, dekoracja) stworzyli tak piękne pawi-

Zagłębie Donieckie WYDOBYWA WĘGIEL

Zagłębie Donieckie zostało przez okupanta straszliwie zniszczone, jego miasta — spalone, kopalnie — zatopione, ludność — obrabowana, wygnana na roboty, pomordowana. Ale już w trakcie wyzwolenia tych tak ważnych dla gospodarki radzieckiej terenów, przygotowano generalny plan ich odbudowy.

Jednym z najważniejszych zagadnień było wypompowanie wciąż zwiększających się ilości wody z kopalni. W niektórych szybach tyle było wody, że występowała na powierzchni.

W chwili, gdy na zniszczonych kopalniach nie było ani źródeł energii elektrycznej, ani pomp, trzeba było wypompować ponad 500 milionów m³ wody. Toteż pierwszą czynnością budowniczych było odremontowanie i uruchomienie pomp.

Jak się okazało, Niemcy zamierzali poszczególne szyby, wysadzili urządzenia wewnętrzne lub

powrzucałi do kopalni różnego rodzaju sprzęt, utrudniający dostęp do nich. Budowniczym przyszedł z pomocą nurkowie. Już po upływie 5 miesięcy od chwili rozpoczęcia prac, z 3 największych kopalni wypompowano całkowicie wodę i rozpoczęto prace restauracyjne. Z biegiem czasu dokonano tego również w pozostałych ośrodkach Zagłębia Donieckiego.

Minęło 5 lat, a czynnych już jest setki kopalni, doniecki węgiel, jak dawniej, porusza setki tysięcy maszyn, dostarcza energii radzieckiemu przemysłowi.

Przedownicy odbudowy zagłę-

Rzemiosło pod lupą statystyki

Pewien znany ekonomista powiedział swego czasu, że dane liczbowe dotyczące przejawów gospodarki są jej niezakłamanym obliczem, a ten kto potrafi je czytać, poznaje istotną treść ekonomicznego życia. Odnosi się to również do rzemiosła, którego najgłębsze tajniki potrafia odsonić drobne cyfry. Rozpatrzmy więc ten problem.

Dane statystyczne, podane niżej są najaktualniejszymi jakimi w skali ogólnej możemy operować. Oto one.

W Polsce warsztaty rzemieślnicze w skali globalnej zatrudniają 312 tys. osób, w tym 35 tys. kobiet. Produkcja ich stanowi uzupełnienie wytwórczości przemysłowej i w tym sensie przyczynia się do podniesienia poziomu życia w kraju. Rzemiosło posiada poważny udział w planie 3-letnim, w szczególności w wytwórczości dóbr konsumpcyjnych, pracuje również na eksport.

Oto inne cyfry. W skład rzemieślniczej armii pracowników wchodzi 77 tys. mistrzów, 102 tys. czeladników, 53 tys. uczniów i 76 tys. pracowników niewykwalifikowanych oraz inne pomniejsze grupy.

Cóż to znaczy? Znaczący to, że stan liczebny mistrzów jest stosunkowo dość znaczny. Mało natomiast szkoli się uczniów. Fakt ten może w przyszłości ujemnie wpłynąć na rozwój rękodzielnictwa, zwłaszcza jeśli zważy się, że w okresie okupacji normalne szkolenie nie istniało. Również wątpliwości nasuwa znaczna ilość tzw. pracowników niewykwalifikowanych. Objaw to niezdrowy, przeradzający się w problem niełatwy do rozwiązania. Należy dążyć, co zresztą się już czyni, do umożliwienia tym pracownikom awansu społecznego poprzez kursy przygotowujące do egzaminów czeladniczych. Zastępują oni na to posiadając doświadczenie zawodowe, zdobyte przez długie lata praktyki.

Powracając do owej 300 tys. rzeszy rzemieślniczej należy dodać, że liczba ta nie odpowiada obecnym warunkom ekonomicznym kraju. Jest po prostu za mała. Dlatego w najbliższych latach kadry rzemieślnicze powiększą się prawdopodobnie o 150 tys. nowych fa-

chowców, co oznacza dalszy rozwój rękodzielnictwa w Polsce.

Czołowe miejsce w produkcji omawianej dziedziny zajmuje w państwie woj. poznańskie. Na jego terenie pracuje 48 tys. rzemieślników. W Wielkopolsce rękodzielnictwo wykazuje także najlepszą organizację, wyszkolenie fachowe oraz wielkie doświadczenie zawodowe. Drugie miejsce zdołał okrzęcić katowicki, zatrudniający 47 tys. rękodzielników. Rozwój ten świadczy, że mimo potężnego istniejącego tam przemysłu doskonale prosperują drobne warsztaty wytwórcze. Województwo łódzkie usadowiło się na 3 miejscu. I tam mimo rozbudowanego przemysłu rzemiosło daje sobie radę. Mały natomiast rozrost wykazuje woj. warszawski, zrzeszające tylko 28 tys. rękodzielników. Znajduje się ono na 5 miejscu w kraju. Zniszczenie stolicy ujemnie wpłynęło na odbudowę drobnej wytwórczości w tym okręgu. Poważnym rozkwitem może poszczycić się region wrocławski, skupiający 24 tys. fachowców. Dał on dowód sprawnego zagospodarowania Ziemi Odzyskanych, odpierając tym zarzuty wrogiej propagandy.

Warto jeszcze przytoczyć niektóre cyfry, dotyczące Wielkopolski. Na terenie naszego obszaru działa 22 600 warsztatów, z tego w Poznaniu mieści się 3 700. Na 10 tys. mieszkańców naszego grodu przypada 154 warsztatów rzemieślniczych. Natomiast w pow. poznańskim na tę samą liczbę ludności notuje się 85 drobnych zakładów. Gniezno posiada 480 przedsiębiorstw rzemieślniczych, Zielona Góra — 429, Kalisz — 697.

Nierównomierny rozwój i rozmieszczenie wykazuje w Wielkopolsce zawód szewski. Np. w pow. jarońskim na 1220 mieszkańców przypada 1 warsztat, w wschowskim tylko na — 535, a w rawickim na — 550 mieszkańców, ale za to w słuwickim na 2280. Tymczasem normalnie 1 warsztat szewski winien obsługiwać 750 mieszkańców.

Mimo tych i innych anomalii rzemiosło poznańskie podnosi swoją pozycję, dając godny naśladowania przykład innym okręgom.

Z. N.

bia, ludzie, którzy w pracę swoją włożyli olbrzymi wysiłek, zasłużyli w pełni na wyróżnienie, jakiego ich spotkało przez przyznanie im ostatnio Premii Stalinowskich.

Rozpoczęto budowę olbrzymiej elektrowni wodnej na rzece Kamie

Na przedmieściu miasta Molotowa, na rzece Kamie, rozpoczęto budowę jednej z największych w ZSRR elektrowni wodnych. Dostarczy ona taniej energii elektrycznej przemysłowym zakładom Uralu, ze szczególnym uwzględnieniem trzech obwodów — Molotowskiego, Swierdłowskiego i Czebińskiego.

W związku z projektowaną tu budową tam i śluzów, które przegradzą rzekę, powodując jej pogłębienie, umożliwiony zostanie ruch wielkich statków aż do górnego jej biegu.

Budownictwo pochłonie około 1 miliona m³ betonu. Ponadto wykonać tu trzeba 20 milionów m³ prac ziemnych, zmontować 60 000 ton konstrukcji metalowych. Toteż liczba zatrudnionych robotników dojdzie do 30 000 osób. Na prawym brzegu Kamy buduje się dla nich specjalne osiedle.

W biegu roku kończy się prace przygotowawcze, w przyszłym zaś rozpocznie się budowę śluz i podstawowych obiektów stacji. Kamska elektrownia wodna — to pi. wsze ogniewo powstającej potężnej bazy hydroenergetycznej na Uralu.

K

Twórca 100 nowych odmian roślin

W 1910 roku zgłosił się do Skwirskich rolniczych zakładów doświadczalnych osobnik w średnim wieku, który zaproponował swe usługi w badaniach nad selekcją roślin. Z rozmowy z kierownikiem zakładów okazało się, że jego — ośm — nie posiadał specjalnego wykształcenia, ani nie miał za sobą prac naukowych z tej dziedziny. Wykazał natomiast dokładną znajomość dzieł Barwina i wybitnego botanika rosyjskiego Miczurina. Zdumiewał poza tym zapalem, bogactwem pomysłów i planów.

Przyjęto go do pracy. W ten sposób Józef Mahomet, obecny kierownik skwirskich zakładów selekcji roślin, rozpoczął prawie 30 lat temu swą karierę.

Przed rewolucją nie miał odpowiednich warunków pracy. Brakło mu środków materialnych, kawałka ziemi dla doświadczeń.

Obecnie Józef Mahomet posiada wszystko, co jest niezbędne do pracy. Rząd radziecki daje mu duże środki materialne, ma wielkie pole doświadczalne, świetnie zaopatrzone laboratorium, kolekcję roślin z całego kraju. W zakładzie jego pracuje sztab naukowców, opracowujących naukowo genialne pomysły tego samouka.

Skwirskie zakłady selekcji roślin znane są wszystkim rolnikom radzieckim. Stworzyły one najlepsze gatunki jarzyn i owoców, uprawianych obecnie na Ukrainie, w Syberii, pod Moskwą i nad Wołgą.

Nie ma na Ukrainie gospodarstwa, które nie uprawiałoby cebuli gatunku „Citaukskij 1-528” szybko dojrzewającej, wyjątkowo soczystej i urodzajnej. Tak samo świetną okazała się skirska odmiana buraka.

Skwirskie ziemniaki dojrzewające na 35—40 dzień, jabłonie rodzące corocznie, ogrodowe poziomki o wielkiej, soczystej jagodzie — oto nowe gatunki selekcji Józefa Mahometa.

17 gatunków kultur owocowych Mahometa spotyka się na północnym Kaukazie, pod Moskwą, w Białorusi i na Altaju. 12 cennych gatunków ziemniaka uprawia się na południu i w środkowej Rosji.

Gdy Mahomet wpada na pomysł stworzenia nowej odmiany śmiało rozpoczęła pracę łączenia w jednej roślinie szeregu cech właściwych dotychczas całemu szeregowi odmian. Praca ta wymaga niezwykłej cierpliwości, pomysłowości i śmiałego nowatorstwa. Okupuje ją bezcenna korzyść, jaką czerpie z tego gospodarka narodowa.

Józef Mahomet cały swój talent, całe bogate doświadczenie oddaje krajowi. Obecnie, po otrzymaniu tytułu laureata premii Stalinowskiej nie spoczął na laurach, a pracuje dalej, mając na celu dobro swej ojczyzny, która potrafiła ocenić jego pracę.

Szimaniuk
kandydat nauk

T. H. Nowak

Nr 209

STRONA 3

Dnia 28 lipca 1948 r. zasnęła w Bogu, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka i babcia. śp.

z Frenkich
Franciszka Dolczewska

przeżywszy lat 73.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 2 sierpnia br., o godz. 9 z domu żałoby w Obrzycku.

W imieniu strapionej rodziny
Ks. Edmund Dolczewski
(Dojazd: z Poznania o 6.30 do Szamotuł, gdzie oczekiwać będą powózki)

Dnia 28 lipca 1948 zginął śmiercią tragiczną w Jeleniej Górze mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy tatuś, syn i szwagier, śp.

Tadeusz Stroński
właśc. firmy „Hotel Polski“ Wieniec Zdrój

przeżywszy lat 36.
Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu dnia 2 sierpnia o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążone
żona, dzieci, matka i rodzina

Wieniec Zdrój, Trębaczów, Gorzów, Poznań

Przewielebnemu Duchowieństwu, wszystkim Przyjaciołom, Zycielwim i Krewnym za oddanie ostatniej usługi, za wieńce i kwiaty złożone w pogrzebie męża mego i tatusia naszego, śp.

Pawła Koslujaka

oraz za okazane nam w dniach najboleśniejzych życzliwość i współczucie składam najserdeczniejsze podziękowania

żona z córkami

Poznań, w lipcu 1948 r.

Dnia 29 lipca 1948 zmarła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, babka, teściowa, siostra, szwagierka, kuzynka i ciocia, śp.

z Schellerów
Jadwiga Tojdowska

przeżywszy lat 69.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 sierpnia, o godz. 10.45 z kostnicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążone
dzieci i rodzina

Poznań, ul. Szymańskiego 3 m. 4

NOWY KURS NA KIEROWCÓW

Okręgowa Szkoła kursów samochodowych i motocyklowych Związku Zawodowego Transportowców w Poznaniu, Jeżycka 45, tel. 48-33 przyjmuje zapisy na dogodnych warunkach codziennie w sekretariacie od godz. 8-17. p6114

ZAKŁADY MECHANICZNO-ORTOPEDYCZNE
„PROTEZA”

Poznań, ul. Marsz. Focha 61. Tel. 68-36

wykonywają: p5492

protezy nóg i rąk, aparaty i gorseły ortopedyczne, pasy ruptyrowe, pooperacyjne, wkładki na chore stopy itp.

D. D. T. — „APEX”

skuteczniejszy od amerykańskiego. Niszczą owady i robactwo.

TĘPI radykalnie MUCHY

Całkowita gwarancja!!!
Do nabycia wszędzie.

Żądać tylko oryginalnego DDT — „Apex”
Występować się bezwartościowych naśladownictw!

WYTW. CHEM. „APEX” Sp. z o. o.
Łódź, ul. Piotrkowska 171. 7b284

PASY gumowe
ARMATURY mosiężna
POMPY do wody
podwórzowe i ogrodowe

GASNICZE przeciwpożarowe wszelkich typów

poleca ze składu

A. GLASER i SYN
Biuro Techniczno-Handlowe
Poznań, ul. Ratajska 15 (pasaj) — tel. 27-39

Przetarg nieograniczony

Centrala Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskich Oddział w Poznaniu, ul. Składowa 5 pok. 10 ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę dla Rzeźni Drobni w Junikowie, ul. Wykopy urządzenia chłodniczego t. j. sprężarki o wyd. 40 000 kal. i węzownicy ca 1000 m dług. z terminem dostawy do 20. VIII. 1948 r.

Do oferty, którą należy złożyć pod w/w adresem do dnia 7. VIII. 1948 r. godz. 10 należy załączyć wadium w wys. 2% sumy oferowanej.

C. S. M. J. zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, jak również prawo unieważnienia przetargu.

Centrala Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskich
Poznań, ul. Składowa 5 7b-517

Do trumien

okucia, papier krep., pantofle, szarfy do wieńców — poleca

K. NOWAK, Poznań, Kraszewskiego 12, parter lewo
tramwaj: 2, 7, 8, 10. 7b-532

Sprzęt Domowy
Poznań
Mielżyńskiego 16
p5589

Toczenia masowej produkcji
wielkich śrub oraz części z różnych metali przyjmuje

„JONIZACJA”
Długosza 24, tel. 26-94

SZTANDARY
chorągwie, paramenta kościelne oraz naprawy wykonuje fachowo i solidnie

K. KACZMAREK
pl. Ratajskiego 5 (dawniej pl. Nowomiejski)
F-ma przeniesiona z ul. Wierzbicice 13

Centrala Spółdzielni Spożywców „SPOLEM”
Oddział Okręgowy w Poznaniu
ul. Składowa 4

niniejszym ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie następujących prac dekarских:

- mag. nr 1 przy ul. Składowej 4 ca 120 m² dachu popreperować z dodaniem papy, lepiku, gwoździ itp.
- mag. nr 4 ul. Węgłowa 30 ca 355 m² dachu posmołować z dodaniem żwirku.
- mag. nr 5 ul. Kolejowa 19/20 ca 1520 m² dachu posmołować z dodaniem żwirku. 24 m² dachu pokryć podwójnie papą z dodaniem lepiku, gwoździ itp. oraz posmołować.

Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach bezfirmowych z napisem „Oferta na prace dekarские” należy składać w naszym Oddziale pokój 11, w terminie do dnia 7 sierpnia 1948.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 10. 8. 1948 godz. 10.

Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, jak również nieprzyjęcia żadnej oferty.

Centrala Spółdzielni Spożywców „SPOLEM”
Oddział Okręgowy w Poznaniu
Poznań, dnia 28. 7. 1948. 7a-262

Przetarg nieograniczony

Centrala Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskich Oddział w Poznaniu, ul. Składowa 5, pok. 10 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie izolacji chłodniczej z dostawą materiału w terminie do dnia 22. VIII. 1948 r. dla Rzeźni Drobni w Junikowie, ul. Wykopy.

Podkładowe ofertowe otrzymać można pod w/w adresem, gdzie również dnia 7. VIII. 1948 r. o godz. 10 nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć wadium w wys. 2% sumy oferowanej.

Centrala Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskich zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta jak również prawo unieważnienia przetargu.

Centrala Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskich
w Poznaniu, ul. Składowa 5 7b-518

SZTANDARY
PARAMENTA KOŚCIELNE

wykonuje fachowo i solidnie
Pracownia haftów artystycznych

IRENA SZALOWA
Poznań ulica Skarbowa 23 telefon 12-54 7a-276

KAPELUSZE
przefasonuje czyści i farbuję

Polecam

wielki wybór kapeluszy damskich i męskich w najnowszych fasonach i kolorach.

Hurt najkorzystniej!

Wytwórnia Kapeluszy Damskich i Męskich
I. S. CHECIŃSCY
Poznań, ul. Woźna 10, I ptr.
Tel. 22-76 — przyw. 89-35 7b-546

Introligatornia
B. Lewandowski i Syn
POZNAŃ, ul. 27 Grudnia 3 Tel. 25-33 7b-535

MASZYNY BIUROWE
kasy rejestracyjne, powielacze
kupno — sprzedaż

Przeróbka na układ polski oraz wszelkie naprawy

Centrala Maszyn i Przyborów Biurowych
Cz. Filipiak 7a-129
Poznań, św. Marcin 32 — Telefon 88-19

OBUWIE ORTOPEDYCZNE
wykonują

BRACIA JAROCY
Poznań, Matejki 11 — telefon 74-64 7b-536

Centrala Rybna
Oddział Morski w Gdyni

sprzedaje większą ilość beczek śledziówek 100 litr. remontowanych (typowych i nietypowych) oraz skrzynki o wym. 84x51x31

Blisze informacje w biurze Centrali Rybnej Oddział Morski w Gdyni, ul. Hryniewickiego nr 12, Port Rybacki — pokój nr 23. 7b-543

Kierownik
branży konfekcyjnej
potrzebny zaraz do

Spółdzielni „Solidarność”
Sklep w Poznaniu

Oferty Głos Wielkopolski nr 7b-515

ROWERY CZĘŚCI

E. Kromczyński
POZNAŃ
św. Marcin 47
w podwórzu p5488

Przetarg

Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Poznaniu sprzedaje w drodze przetargu maszynę stolarską uniwersalną, znajdującą się w piwnicy Hotelu „Continental” w Poznaniu, przy ul. św. Marcinu 36.

Oferty należy składać do dnia 6. VIII. 1948 włącznie w O. U. L. w Poznaniu, plac Wołności 16 pokój 37.

Do oferty należy dołączyć kwit wadium w wysokości 10% oferowanej ceny, wpłaconych do kasy I Urzędu Skarbowego w Poznaniu na konto Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 7 sierpnia 1948 r. przy czym zaznacza się, że nabywca zobowiązany jest do ceny kupna dopłacić 10% tyt. opłaty manipulacyjnej, oraz 1/2% tyt. podatku skarbowego.

Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Poznaniu 7b-547

Ogłoszenie o przetargu

Dyrekcja Lasów Państwowych Okr. Poznańskiego ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie następujących prac z planu inwestycyjnego.

- Roboty budowlane przy rozbudowie Tartaku L. P. i Fabryki Becezek w Krotoszynie.
- Wykonanie 50 szt. wind do ładowania dźwigów na wagony.

Podkładowe ofertowe otrzymać można w Biurze Technicznym D. L. P. — pokój nr 75. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 16 sierpnia 1948 r. o godz. 10 w Biurze Technicznym D. L. P. — Poznań, ul. Gajowa 8/10 — pokój 75. Wadium w wys. 1% od sumy oferowanej należy wpłacić w gotówce do Państw. Banku Rolnego w Poznaniu — Konto 147, wzgl. w papierach wartościowych do I Urzędu Kasy Skarbowej w Poznaniu, na rachunek sum depozytowych Dyrekcji Lasów.

Dyrekcja Lasów Państwowych Okręgu Poznańskiego w Poznaniu 7b-549

Przetarg nieograniczony

Szkoła Inżynierska w Poznaniu, plac Marii Curie Skłodowskiej nr 5 ogłasza przetarg nieograniczony na budowę baru stalowego na terenie Szkoły Inżynierskiej.

Podkładowe ofertowe oraz rysunki do wglądu znajdują się w sekretariacie Szkoły, które można odebrać codziennie od godziny 10-12.

Termin złożenia ofert upływa z dniem 11 sierpnia do godz. 12.

Szkoła Inżynierska zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta jak również prawo unieważnienia przetargu.

Oferty proszę składać w Sekretariacie Szkoły Inżynierskiej w Poznaniu, plac Marii Curie Skłodowskiej 5. 7b-551

JÓZEF KOSKA
POZNAŃ, ul. Dominikańska 5
Telefon 33-90 — Rok zał. 1898

Poleca: wanny i piece kąpielowe - umywalnie - zmywaki - armatury na wodę, parę i gaz, oraz do bidetów — artykuły kanalizacyjne

ZABAWKI

Rowerki — hulajnogi
Łóżka i łóżeczka
Materace
Sprzęt kuchenny
Szklia do zapraw
poleca

M. Wolszakiewicz
i Ska o5504
POZNAŃ
Stary Rynek 39
telefon 39-09

Chłodnie
Elektryczne
wielkich typów
naprawiam

specjalność: maszyny na gaz-amoniak oraz chlorek metyl.

„JONIZACJA”
Długosza 24, tel. 26-94

Części rowerowe
poleca firma o6046

KASTOR
Poznań, św. Marcin 55
Istnieje przeszło 40 lat

PIECZĘCIE
POZNAŃ
STARY RYNEK 48
Tel. 23-39
ORAZ DĄBROWSKIEGO 12 7a-126

Poważne przedsiębiorstwo państwowe
przyjmie na okres do 2 miesięcy

2 SIŁY KSIĘGOWE
KWALIFIKOWANE

do prac bilansowych.
Wynagrodzenie wg umowy.

Oferty do P.A.P. pod nr 2788. 7b-550

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”
Spółdz z odpow. udz.
w Poznaniu, ul. Marszałka Focha nr 25
sprzedaje

ROWERY
dla „Świata Pracy”
gwarantowanej jakości
ZA GOTÓWKĘ I NA RAJY

Zarząd Miejski w Mikstacie podaje do wiadomości, że

TARG OGÓLNY
w mieście Mikstacie — Włkp. odbędzie się we wtorek, dnia 10 sierpnia br.

Spęd bydła, koni i trzody chlewnej bez ograniczenia 7a-275

Urząd Wojewódzki Poznański
Wydział Odbudowy
Nr Odb. O A. I-la/456-48/Ku/Mo.

Obwieszczenie

Ministerstwo Odbudowy — Departament Kadry podaje do wiadomości, że w ramach akcji szkolenia kadry pracowniczych przemysłu budowlanego, uruchomiony zostaje w miesiącu sierpniu 1948 r. sześciomiesięczny kurs czeladniczy dla pracowników zatrudnionych w przemyśle betoniarstwie.

Kurs urzędującego Betoniarstwie Szkoła Inżyniersko-Badawczy w Opolu Śląskim, Nowej Wsi Królewskiej, ul. Drzymały 2. Na kurs przyjmowani będą kandydaci bez względu na wiek, którzy ukończyli szkołę powszechną i pracowali w betoniarstwie najmniej 3 lata, albo ukończyli szkołę powszechną i pracowali jako kierownicy, pomocnicy kierownika lub mistrza betoniarstwie mechanicznego przynajmniej w ciągu jednego roku, albo ukończyli szkołę powszechną i prowadzili samodzielnie roboty w betoniarstwie przynajmniej w ciągu 2 lat, oraz wszyscy inni którzy złożyli egzamin wstępny z wiadomości ogólnych i zawodowych oraz egzamin praktyczny.

Ukończenie kursu i złożenie egzaminu uprawnia do otrzymania świadectwa „Czeladnik betoniarstwie fabry. produkcji wyrobów betonowych”.

Wyżywienie kursistów, zakwaterowanie i nauka bezpłatnie. Podanie o przyjęcie na kurs oraz własnoręcznie napisany życiorys należy kierować bezpośrednio pod adresem Ośrodka Szkoleniowego w Opolu Śl.

Za Wojewodę:
(-) D. Wróblewski, w z. Naczelnika Wydziału 7b-556

Ogłoszenie o przetargu

Zakłady Przemysłowe H. Cegielski pod Tymczasowym Zarządem Państwowym w Poznaniu, ul. Daszyńskiego 136, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót wykończeniowych przy budowie bloku mieszkalnego w Poznaniu przy ul. Głównej 57.

Podkładowe kosztorysowe otrzymać można w Biurze Remontu Mieszkań, ul. Bojowa 1, za opłatą 500 zł.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w kasie Zakładów H. Cegielski w wysokości 1% od sumy oferowanej.

Otwarcie ofert odbędzie się w dniu 9 sierpnia br. o godz. 10 przed południem w gmachu Dyrekcji H. Cegielski, ul. Daszyńskiego 136, pokój 49.

Wadła nieprzyjętych ofert zwrócone będą w terminie 10 dni po otwarciu ofert.

Zakłady H. Cegielski zastrzegają sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferty jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu. 7b-537

Wydział Powiatowy w Dzierżoniowie D/Sl. zaangażuje natychmiast do Wydziału Powiatowego i do Gmin Miejskich i Wiejskich następujących pracowników samorządowych:

1. 1 ref. adm. sam. do Wydziału Powiatowego w grupie uposażeniowej VII.
 2. 1 sekretarza gminnego w grupie uposażeniowej VIII-VII.
 3. 4 rachmistrzów — w grupie uposażeniowej od VIII-VII.
 4. 2 referentów podatkowych w grupie uposażeniowej od IX-VIII.
 5. 1 kasjera do Wydziału Powiatowego w grupie uposażeniowej IX.
- Blisze warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 7a-271

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta Powiatowy
(-) Kozłowski Jan

Oferty Głos Włkp. nr.....

Na ogłoszenia szytowane (jak podano wyżej) w nagłówku, wymagające złożenia ofert, prosimy o kierowanie odpowiednich listów pod naszym adresem oddzielnie na każde ogłoszenie nigdy zbiorowo w jednym liście na kilka ogłoszeń. W liwym doinym nrodku koperty lub pocztówki prosimy o wyraźne napisanie numeru ogłoszenia abyśmy mogli wręczyć korespondencję inserentowi bez otwierania

Głos Wielkopolski
Poznań
ul. Wyspiańskiego 10, i otr
53596

Adres inserenta wskazujemy (zamięscowym za dołączeniem znaczka pocztowego) tylko wówczas, jeśli inserent upoważni nas do tego dodając w ogłoszeniu Adres wskaże Głos Wielkopolski nr.....
Administracja

Lekarskie

Dr Lucjan Sokolowski, specj. chorób wewnętrznych, Wydział 10, wrócił, ord. 12-13 i 15-16. 17604

Wolne posady

Wychowawczyni inteligentna, zdrowa, religijna, z praktyką, do 2 dzieci, lat 9 i 11, przyjmie od 1 września na stałą posadę. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 7,741. p6053

Potrzebna maszynistka do fabryki papieru k. Zielonej Góry. Pobory według umowy plus dodatki zachodni, karty żywnościowe I kat. Mieszkanie zapewnione. Oferty Głos Wielkopolski nr 7a-258.

Potrzebny zaraz kalkulator z szkołą rolniczą (kawaler) na większy majątek, powiat leszczyński. Oferty nr 2161: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c2456

Każdą ilość murarzy

przyjmie natychmiast Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane, Poznań, Mielżyńskiego 26/27. Dla zamieszkałych w miejscach nocleg zapewniony. 7b-548

Czeladnik piekarski (piecowy) potrzebny, Edward Goźdź, Lubsko, pow. Krosno (Odrzańskie). 17497

Pomocnik ogrodnicy potrzebny. Baranowski, św. Rocha 20. 17505

Pisarz podwózkowy, magazynier w poszukiwaniu Zespół P. N. Z. Woźnice. Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej pracy. Podania życzyrosem kierować na adres Zespół Woźnice, poczta Mikołajki, koło Mrągowa, woj. Olsztyn. F1341

Dzięczyna potrzebna (3 osoby, krowa, bez ziemi), gorzelnia. Oferty Głos Wielkopolski nr 17537.

Uczeń krawiecki potrzebny Ul. Rólna 19, tel. 86-84. 17546

Lakiernik

specjalista na roboty natryskowe, na dobrych warunkach zaraz potrzebny. Wytwórnia Wyróbów Metalowych Bracia Waliński i Z. Paprzycki, Poznań, Łacina 4 (dawniej św. Rocha). p6117

Czeladnik szewski potrzebny na stałą pracę, Rólna 25. 17541

Apteka w Gostyniu (Poznańskie) poszukuje zaraz magistra (try) lub pomocnika(y). 17556

Pomocnica domowa, czysta, uczciwa, potrzebna, Nad Wierzbakiem 19 (sklep spożywczy). 17553

Murarzy poszukuje. Baczkowski, budowniczy, ul. Rzepeckiego 4 (kazarz). 17548

Pomocnik szewski potrzebny. Oferty Głos Wielkopolski, Focha 16, nr 1683. F1352

Młynarz samotny, obeznany z motorem gazowym, potrzebny od 1 sierpnia. Miya Foltusz, poczta Trzemeszno, pow. Mogilno. 7a-272

Panielka biega w rachunkach jako pomoc. Dobrze polecona. Sklep delikatesów, Dąbrowskiego 9/11. 17576

Dzięczyna do dziecka i prac domowych. — Roosevelt 9, m. 7. 17579

Zespół P. N. Z. Rakowo Choszczyńskie, woj. szczecińskie, pow. Choszczo, poczta Zieleńców, potrzebuje: księgowych, kalkulatorów, siły pomocniczej. Wynagrodzenie wg Umowy Zbiorowej. Zgłoszenie kierować pod wyżej wskazanym adresem. 7a-270

Bieglej maszyniski

ze znajomością stenografii oraz prac biurowych

poszukujemy Oferty z życzyrosem i świadectwami składać należy do C. S. M. J. Referat Personalny w Poznaniu, ul. Składowa 5 i ptr. p6120

Najciekawsze audycje radiowe na poniedział. 2. 8. 48

5:20 Koncert dla Świata pracy; 5:00 Audycja poranna; 6:15 Dziennik poranny; 6:30 Muzyka; 7:00 Skróty wiadomości; 7:05 Muzyka; 7:20 „Od Szczecina do Gdańska”, audycja poetycka; 7:30 Muzyka; 8:20 „Dziękuję ci”, 34 odcinek powieści Konstantego Paustowskiego; 8:35 Muzyka; 8:50 Dziennik południowy; 12:25 Koncert Orkiestry Dętej; 13:00 Muzyka ciądowa; 13:45 I audycja z cyklu „Kompozytor tygodnia” — Franciszek Schubert; 14:50 Piosenki wioskowe; 15:20 „Nasze porty” z Gdańska; 15:30 „Rozpięwanym orkiestra” — audycja muzyczna dla dzieci; 15:45 Muzyka lekka; 16:00 Dziennik popołudniowy; 16:30 Audycja słowno-muzyczna „Wspomnienie o Lesztyckim”; 17:00 „Rozmowa o gwiazdach”; audycja dla młodzieży; 17:15 „W letnie popołudnie”; audycja muzyczna; 18:00 „Mówi Wystawa Ziemi Odzyskanych”; 18:05 Koncert muzyki kameralnej; 18:50 Poradnik językowy; 19:00 Koncert; 19:30 „Emancypantki”; 29 odcinek powieści Bolesława Prusa; 19:45 Muzyka; 20:15 „Archimedes” — opowiadanie; 20:35 Muzyka; 21:00 Dziennik wieczorny; 22:00 Muzyka taneczna; 22:40 Komunikat z XIV Olimpiady; 23:00 Ostatnie wiadomości; 23:10 Muzyka taneczna.

W edawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” Redaktor naczelny Jan Zaglęski Adres redakcji: Poznań ul. Matejki 53 tel. 64-75. 62-70 i 77-49.

Tłoczono w Drukarni P. P. Z. G. Poznań-Północ 18902 — X

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” Redaktor naczelny Jan Zaglęski Adres redakcji: Poznań ul. Matejki 53 tel. 64-75. 62-70 i 77-49.

Tłoczono w Drukarni P. P. Z. G. Poznań-Północ 18902 — X

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” Redaktor naczelny Jan Zaglęski Adres redakcji: Poznań ul. Matejki 53 tel. 64-75. 62-70 i 77-49.

Tłoczono w Drukarni P. P. Z. G. Poznań-Północ 18902 — X

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” Redaktor naczelny Jan Zaglęski Adres redakcji: Poznań ul. Matejki 53 tel. 64-75. 62-70 i 77-49.

Tłoczono w Drukarni P. P. Z. G. Poznań-Północ 18902 — X

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” Redaktor naczelny Jan Zaglęski Adres redakcji: Poznań ul. Matejki 53 tel. 64-75. 62-70 i 77-49.

Pomocnik krawiecki na porawki potrzebny zaraz. St. Lupa, Ratajczaka 37. p6130

Prywatna hurtownia emalii w Poznaniu zaangażuje najsilniejszych fachowców-żelazników do biura do prowadzenia sprzedaży. Warunki do omówienia. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 7,816. p6123

Pokojuwa z poleceniami do Lecznicy dla kobiet, ul. Cicha nr 17. Zgłoszenia od 20-21. p6119

Kowal z dokładną znajomością spawania przyjmie zaraz. Inż. Frackowiak, Grunwaldzka 91. p6132

Pomocnik kowalski potrzebny zaraz z całkowitym utrzymaniem. Poznań-Zęgrze, Ostrowska 43. c2279

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Fr. Głębocki, św. Marcina 5. c2288

Kucharka na okres 2 tygodni potrzebna zaraz. Jadłodajnia, Furmaniak, Gąrbary 41a. c2289

Potrzebny zaraz kalkulator z szkołą rolniczą (kawaler) na większy majątek, powiat leszczyński. Oferty nr 2161: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c2456

Murarzy i robotników przyjmie zaraz.

Budowa magazynu ul. Szyperska 15-18, wejście z ul. Estkowskiego. 17547

Pomocnica domowa z gotowaniem do lekarza śródmieście, potrzebna zaraz. Adres wskazuje Czytelnik, Armii Czerwonej 1, nr 2188. c2283

Pomoc domowa z gotowaniem zaraz potrzebna. Zgłoszenia: Bartz, Lab. Dent., Wrocławska 32. c2281

Szuka posady Kapelmistrz. Były kapelmistrz wojskowy poszukuje posady, najchętniej w państwowym przedsiębiorstwie. Oferty Głos Wielkopolski nr 7b-528.

Zboźwicz, spółdzielca, młody, poszukuje posady. Miejscowość obojgna. Oferty Głos Wielkopolski nr 17574.

Fryzjer męski, mistrz, przyjmie posadę. Oferty nr 2883: Czytelnik, Daszyńskiego 48. k1245

Maszynista mechanik parowych kotłów, maszyn, przyjmie posadę. Of. Głos Wlkp. nr 17590.

Sila biurowa, znajomość kasy, kalkulacji, sprawozdawczości, biegle pisząca na maszynie. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 7,837. p6137

Maszynistka biega, znajomość wszelkich prac biurowych, miejscowość obojgna. Oferty: FAR, Ratajczaka 7, pod 7,838. p6139

Nauka Handlowe Kursy Półroczne rozpoczynają 2 sierpnia. Smólski, Wawrzyniaka 33. 7b-383

Korespondencyjne kursy księgowości. Informacje: Lublin, skr. pocz. 105. 7b-410

Nowoczesne kursy kroju męskiego i damskiego zatwierdzone przez Kuratorium, rozpoczynają się 9 sierpnia. Przybylski, Poznań, M. Focha 86. 17038

Księgowość z przebitką, u. poszczególnych i podatkową, do całkowitej pewności bilansowej. Wpisz: Szkoła Przemysłowa Handlowego, pl. Wolności 2. 7a-216

Tańców nowoczesnych wycucha Adela Szczurkówna, Jan Szczurk, al. Marcinkowskiego 2a. 17388

Kursy naturalne, zespolowo, indywidualnie. Łukaszewska 2, m. 10. 17468

Kursy naturalne grupowo i indywidualnie. Skrzypczak, Nad Wierzbakiem 14a. F1357

Kursy kroju, modelowania, zycia damskiego. Klawiterowa, Dąbrowskiego 49, m. 14. 17585

Sprzedaje Pianina markowe, fisharmonie, sprzedaje, kupuje Poznański Skład Pianin, Ogrodowa 1. p5535

Parcele w Antoninie na spłaty sprzedam. L. Czubkova, Poznań, Libelta 10, tel. 21-74. c2416

Mebie w kompletach i pojedyncze sztuki: szafy, kuchnie, łóżka, garderobianki, najkorzystniej — Magazyn Mebli H. Leśniewicz, św. Marcina 74, telefon 11-89. 7a-131

Wólki dziecięce, szczytki wszelkiego rodzaju, liny konopne każdej grubości, wyroby koszykarskie, worki i sienniki, szpagaty, wycieraczkę. Zakup i sprzedaż. Bracia Chojnacy, Poznań, Sew. Mielżyńskiego 4, telefon 93-44. p5697

Radio Philips, 5-lampowe, magiczne okno, sprzedam. Adres wskazuje Głos Wlkp. nr 17523.

Ford Kanada, 3 tony, wyremontowany. Tel. 519-10. 17521

»TOKON« Bezkonkurencyjny, niezawodny i wypróbowany środek do tepienia wszelkiego rodzaju robaictwa.

Tępi radokalnie Muchy - Pluskwy itp. Do nabycia w drogeriach i aptekach

Zakłady Chemiczne »TOX« POBIEZDZKA (Pozn.) Przedstaw. J. Wrzesiński, Poznań, Em. Szczecińskiej 2. 7b-287

Wiertarke elektryczną motorem, na stół, wiertnica 16 mm, jak nowa, sprzedam. „Pe-gaz”. Maie Garbary 15, telefon 92-16. p6124

OGŁOSZENIA DROBNE Konto: Bank Gosp. Spółd. nr 6 Biuro ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-19-tej, w soboty od 8-17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 i piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5). — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Telefon 43-25. Warsztat na prawy maszyn do pisania, liczenia, powielania. Przeróbki na układ polski. W. Rohowski i Ska, Poznań, Mielżyńskiego 18. p5802

Fiat 1100, półtonówkę oraz Adler osobówkę, bardzo do brym stanie, sprzedam. J. Kowalski, 40, m. 3. 17447

Motocykl (ryksze towarowa) sprzedam. Młyńska 13, pod wódrze. 17506

Chłodnia domowa na gaz okazyjnie. Grobla 1b, m. 1. p6084

MOTOCYKL N.S.U. 350 czterotaktowy, nożne biegi w dobrym stanie — sprzedam. Jany, Wolsztyn, 5. Stycznia 60. 7b-541

Łóżka, szafy, stoły oraz komplety, korzystnie poleca Janiak-Balcerowski, Za Bramką 4 (przy placu Bernardyńskim). p6099

Skład kolonialny mieszkaniem, towarem, oddam. Metelski, Marcina 13. p6093

Parcelę 1200 m² Poznań-Ekzarz sprzedam. Adres wskazuje PAR, Ratajczaka 7, pod 7,760. p6067

Mercedes, typ 170, szóstka, w dobrym stanie, okazyjnie, 250 000. Wiadomość: Kąkowa 7, m. 10. p6035

Prywatne przedsiębiorstwo przemysłowe POSZUKUJE młodszego drogerzysty z znajomością maszynopisma.

Pisemne zgłoszenia z życzyrosem i referencjami do Biura Ogłoszeń „PAB”, Ratajczaka 7 pod „7,629”. p6136

Sypialnie, kuchnie oraz pojedyncze meble poleca najtaniej firma Gacka i Malinowski, Żydowska 33, tel. 47-72. 7b-495

Sznur snopowiazatkowy, sienniki, worki, płachty żniwne. Pertek, Kraszewskiego 17. 7a-169

Kamieniec centrum, 3 sklepy, 4 000 000; wille wolnym mieszkaniem, 2 000 000; — dom, 10 morgów ziemi Riekrzu, 1 000 000; parcele, 1000 m², Dąbrowskiego, 300 000, sprzedaż Metelski, Marcina 13. p5949

Łódzka na gaz. Kwiatowa 10, m. 7. 17530

Warsztat kołodziejski urządzeniem w dobrym miejscu na sprzedaż. Oferty Głos Wielkopolski nr 17570.

Motocykl „Puch” 200 cm³, po kapitalnym remoncie, korzystnie sprzedam. Zgłoszenia: Szyperska 1, m. 14. 7b-545

Samochód 4-osobowy, limuzynę-kabriolet, DKW, po remoncie, na chodzie, sprzedam. — Oferty Głos Wlkp. nr 17565.

Wózek (autko), solidny, sprzedam. Osiedle Grunwaldzkie, Senatorska 9, m. 2. 17563

Kamienica, 3 sklepy, bez hipotek, centrum, 2 000 000; — dom 3-pokojowy, tuż przy ogród, Staroska, przy trólebusie, 700 000; parcela, 900 m², u zbrojnia willowa, przy tramwaju, 900 000, Nowak, Wyspiańskiego 16, m. 1. 17561

Lotówka na gaz. Kwiatowa 10, m. 7. 17530

Warsztat kołodziejski urządzeniem w dobrym miejscu na sprzedaż. Oferty Głos Wielkopolski nr 17570.

Samochód ciężarowy Opel-Blitz 3,5 tony, po generalnym remoncie, ogumienie dobre — sprzedam. W. Nowak, Swarzędz, Kórnicka 18. 17532

Streptomycyny sprzedam. Poznań, Półwiejska 22, m. 5. 17530

»Krowy« mleczne, wysokocielne rasy nizinnej, nadnośne, o wysokiej wydajności mlecznej w większych i mniejszych partiach stale do nabycia. Adamski, Rataje nr 1 telefon Chodzież 163. 17193

Kuchnie używane sprzedam. Poznańska 59, m. 2. 17475

Kuchenkę gazową z piekarnikiem sprzedam. Wyspiańskiego 21, m. 20. 17493

Samochód, 5 ton, po generalnym remoncie, sprzedam. Poznań, Polna 3, drogeria. 7b-531

Samochód ciężarowy do 2 ton, Phaenomen 27, na chodzie, zaraz sprzedam. Przemysłowa 66, skąd. 17519

Radio Philips, 5-lampowe, magiczne okno, sprzedam. Adres wskazuje Głos Wlkp. nr 17523.

Ford Kanada, 3 tony, wyremontowany. Tel. 519-10. 17521

»TOKON« Bezkonkurencyjny, niezawodny i wypróbowany środek do tepienia wszelkiego rodzaju robaictwa.

Tępi radokalnie Muchy - Pluskwy itp. Do nabycia w drogeriach i aptekach

Zakłady Chemiczne »TOX« POBIEZDZKA (Pozn.) Przedstaw. J. Wrzesiński, Poznań, Em. Szczecińskiej 2. 7b-287

Wiertarke elektryczną motorem, na stół, wiertnica 16 mm, jak nowa, sprzedam. „Pe-gaz”. Maie Garbary 15, telefon 92-16. p6124

Büssing Nag, 5 ton, na ropę, z przyczepką, po remoncie — sprzedam. Świerczewskiego 19. 17522

Sprzedam sportkę. Ul. Raczyńskich 11, m. 10. 17554

»Phäenomen« setkę sprzeda szybko Kordziński, Poznań, Dąbrowskiego 31, tel. 21-32. 17500

»Deutz« motor 7 KM na naftę lub gaz do sprzedania. St. Eckert, Krzywiny, Rynek 15. 7a-267

Rower męski, dywan, sprzedam. Kossaka 18, m. 8, od 17-19. 17557

D. K. W. setkę sprzedam. Koszniczych 33, ogród, przy Krauthofera. 17552

Sprzedam, zamienię motocykl na akordion, fortepian, parcelę. Of. Głos Wlkp. nr 17549.

Samochód Opel Blitz, 3 1/2 tony, International, 4 tony oraz silnik Opel Blitz, BMW, Stewer, Essex, sprzedam. Gdańsk, ul. Kartuska 29, Piotrowski. 7b-542

Sklep spożywczy, dobrze zaprowadzony, dobrym punkcie, z powodu choroby sprzedam. Oferty nr 26: Kolektura, Gniezno. 5b-540

Samochód 4-osobowy, limuzynę-kabriolet, DKW, po remoncie, na chodzie, sprzedam. — Oferty Głos Wlkp. nr 17565.

Wózek (autko), solidny, sprzedam. Osiedle Grunwaldzkie, Senatorska 9, m. 2. 17563

Kamienica, 3 sklepy, bez hipotek, centrum, 2 000 000; — dom 3-pokojowy, tuż przy ogród, Staroska, przy trólebusie, 700 000; parcela, 900 m², u zbrojnia willowa, przy tramwaju, 900 000, Nowak, Wyspiańskiego 16, m. 1. 17561

Łódzka na gaz. Kwiatowa 10, m. 7. 17530

Warsztat kołodziejski urządzeniem w dobrym miejscu na sprzedaż. Oferty Głos Wielkopolski nr 17570.

Motocykl „Puch” 200 cm³, po kapitalnym remoncie, korzystnie sprzedam. Zgłoszenia: Szyperska 1, m. 14. 7b-545

Samochód 4-osobowy, limuzynę-kabriolet, DKW, po remoncie, na chodzie, sprzedam. — Oferty Głos Wlkp. nr 17565.

Wózek (autko), solidny, sprzedam. Osiedle Grunwaldzkie, Senatorska 9, m. 2. 17563

Kamienica, 3 sklepy, bez hipotek, centrum, 2 000 000; — dom 3-pokojowy, tuż przy ogród, Staroska, przy trólebusie, 700 000; parcela, 900 m², u zbrojnia willowa, przy tramwaju, 900 000, Nowak, Wyspiańskiego 16, m. 1. 17561

Łódzka na gaz. Kwiatowa 10, m. 7. 17530

Warsztat kołodziejski urządzeniem w dobrym miejscu na sprzedaż. Oferty Głos Wielkopolski nr 17570.

Motocykl „Puch” 200 cm³, po kapitalnym remoncie, korzystnie sprzedam. Zgłoszenia: Szyperska 1, m. 14. 7b-545

Samochód 4-osobowy, limuzynę-kabriolet, DKW, po remoncie, na chodzie, sprzedam. — Oferty Głos Wlkp. nr 17565.

Wózek (autko), solidny, sprzedam. Osiedle Grunwaldzkie, Senatorska 9, m. 2. 17563

Kamienica, 3 sklepy, bez hipotek, centrum, 2 000 000; — dom 3-pokojowy, tuż przy ogród, Staroska, przy trólebusie, 700 000; parcela, 900 m², u zbrojnia willowa, przy tramwaju, 900 000, Nowak, Wyspiańskiego 16, m. 1. 17561

Łódzka na gaz. Kwiatowa 10, m. 7. 17530

Warsztat kołodziejski urządzeniem w dobrym miejscu na sprzedaż. Oferty Głos Wielkopolski nr 17570.

Motocykl „Puch” 200 cm³, po kapitalnym remoncie, korzystnie sprzedam. Zgłoszenia: Szyperska 1, m. 14. 7b-545

Samochód 4-osobowy, limuzynę-kabriolet, DKW, po remoncie, na chodzie, sprzedam. — Oferty Głos Wlkp. nr 17565.

Wózek (autko), solidny, sprzedam. Osiedle Grunwaldzkie, Senatorska 9, m. 2. 17563

Kamienica, 3 sklepy, bez hipotek, centrum, 2 000 000; — dom 3-pokojowy, tuż przy ogród, Staroska, przy trólebusie, 700 000; parcela, 900 m², u zbrojnia willowa, przy tramwaju, 900 000, Nowak, Wyspiańskiego 16, m. 1. 17561

Łódzka na gaz. Kwiatowa 10, m. 7. 17530

Warsztat kołodziejski urządzeniem w dobrym miejscu na sprzedaż. Oferty Głos Wielkopolski nr 17570.

Motocykl „Puch” 200 cm³, po kapitalnym remoncie, korzystnie sprzedam. Zgłoszenia: Szyperska 1, m. 14. 7b-545

Samochód 4-osobowy, limuzynę-kabriolet, DKW, po remoncie, na chodzie, sprzedam. — Oferty Głos Wlkp. nr 17565.

Wózek (autko), solidny, sprzedam. Osiedle Grunwaldzkie, Senatorska 9, m. 2. 17563

Kamienica, 3 sklepy, bez hipotek, centrum, 2 000 000; — dom 3-pokojowy, tuż przy ogród, Staroska, przy trólebusie, 700 000; parcela, 900 m², u zbrojnia willowa, przy tramwaju, 900 000, Nowak, Wyspiańskiego 16, m. 1. 17561

Łódzka na gaz. Kwiatowa 10, m. 7. 17530

Warsztat kołodziejski urządzeniem w dobrym miejscu na sprzedaż. Oferty Głos Wielkopolski nr 17570.

Motocykl „Puch” 200 cm³, po kapitalnym remoncie, korzystnie sprzedam. Zgłoszenia: Szyperska 1, m. 14. 7b-545

Samochód 4-osobowy, limuzynę-kabriolet, DKW, po remoncie, na chodzie, sprzedam. — Oferty Głos Wlkp. nr 17565.

<

W Darnowie

— autonomii rasowych poznańskich żrebaków

Jedziemy do Darnowa (pow. Kościan) najbliższego oddziału racockiej stadniny chowu koni. Po drodze mijamy złożoną na koźlak lucernę i długi czas słyszymy warkot traktora podorywającego żytńisko. Wśród pasów brunatnej ziemi złożą się w słońcu szeregi zestawionych w mendele snopków żyta.

— Jak dotychczas, to zbiory były korzystne — mówi dyrektor stadniny p. dr St. Kurowski — jęczmień ozimy sypał 26 q z jednego hektara, rzepak 20 q, a jeśli słoneczna pogoda utrzyma się miesiąc, to owies da dobre wyniki. Nie pamiętam tak bujnego.

Jak na złość zaczął kropić drobny deszczyk, w dali huk tęczy. Wjeżdżamy na darnowskie podwórze. Tu wychowują się ogierki. W jednej ze stajen grupa tegorocznych żrebaków, biega luzno po podłodze wyszcielonej słomą rzepakową. Żrebaki są wesołe i rzucają przekonanie do tyłu głowami.

— Będą z nich za 3 lata rasowe poznańskie ogierki — mówi bezpośrednio ich opiekun podkoniuszy p. Jan Woźniak, który pracuje na miejscu już 20 lat. Jemu zawdzięcza stadnina ocalenie części żrebaków przed Niemcami. Mimo wiecznego niezadowolenia przynajmniej, że jako zawodowy koniarz z pełnym zadowoleniem śledzi coraz większy rozwój stadniny i cieszy się, iż może do tego dołożyć swoją pracę.

Następna obszerna stajnia wyczyszczona i świeżo wybielona czeka na nową partię. Znajdzie tu pomieszczenie ponad 70 ogierków. Podobnie jak w Racocie, część łąk w pobliżu stajen podzielona jest barierami na okólniki. W jednym z dalszych pasów się dwulitki. Podchodzimy, przeglądamy i klepiemy je po szyi.

Wracamy inną drogą. Przejeżdżamy

koło pola jęczmienia jarego. Obrodził ładnie, kłosa są ciężkie i grube. Piętnastohektarowy kwadrat okrajają kosiarce. Jedna czterokonna, druga na traktor. Ostre noże tną przy ziemi, ramiona podają na pas, chwila — i związany sznurkiem snopek wypada po przeciwnej stronie. To są samowiązaki. Przeszły, a za nimi pozostały dwa rzędy

świeżych snopków i pięciometrowy pas wilgotnej jeszcze ścierni. Z kolei mijamy ten grochu cukrowego. Barwny rząd dziewcząt ściąga sierpami pokrocone po ziemi łodygi, ciężkie od strązków. Twarze pracujących są wesołe i roześmiane. Widocznie uprzyjemniają sobie czas anegdolkami.

Duma Andrzej

Przez prace do dobrobytu

— Współzawodnictwo młodych w Kaliskiej Fabryce Pluszu i Aksamitu

Państwowa Fabryka Pluszu i Aksamitu w Kaliszu posiada dojrzałe rozumiejące swe zadanie zespół młodych pracowników, którzy swymi wynikami w pracy wprowadzają w czyn hasła: „Przez pracę — do dobrobytu”.

Przeoglądając listy młodocianych przodowników z ubiegłych miesięcy stwierdziliśmy, że ich większość, że i obecnie większość z nich utrzymuje się na czołowych miejscach.

W tkalni kordu Henryk Urbaniak wykonuje normę w 195,6%, a Helena Czerwak w 193,3%.

Szwalnica posiada wzorową pracownicę w osobie Zofii Roszkiewicz, która „wyszywa” 208% normy.

JAROCIN

W dniu 22 bm. przeciągnęła nad powiatem jarocińskim gwałtowna burza z piorunami. Od uderzeń pioruna spaliła się we wsi Prokopów stodoła, zapelniona tegorocznymi zbiorami i maszynami rolniczymi, własnością p. Sokolowskiego. Poza tym spaliła się stodoła polna na folw. Marianów. (bg)

W Ostrowie

powstaje Szkoła Społeczno-Administracyjna

Powiatowa Rada Związków Zawodowych prowadzi zapisy do mającej powstać w tut.

Sport w Śremie

W ub. niedzielę odbył się w Śremie czwórnocny motocyklowy na torze żółwym między drużynami Gniezna, Gostynia, Kościana i Śremu. Po emocjonujących biegach zwyciężył ostatecznie Śrem 12 pkt. przed Gniezmem 11 pkt. Kościanem 8 pkt. i Gostyniem 6 pkt. Organizacja zawodów bardzo sprawną. Publiczność zgromadzona w liczbie ponad 2 tys. ludzi żywo dopingowała zawodników.

W tym samym dniu odbył się w Śremie mecz piłki nożnej o wejście do kl. B pomiędzy KS Lipno—Stęszew a śremskim KS zakończony wynikiem remisowym 1:1. W drużynie gospodarzy wyróżniła się dobrze grająca obrona z bramkarzem na czele.

Na 167.841 złożonych głosów w plebiscyfie tygodnika

„Przyjaciółka“

166.328 głosów padło za przy-
musowym leczeniem pijaków

67d

Kronika ostrowska

Redakcja i administracja: Ostrów, ulica Wolności 20, m. 3, tel. 422, przyjmuje komunikaty, ogłoszenia drobne i reklamowe, nekrologi i inne w godzinach od 8 do 9 i 15-17 codziennie.

Manifestacja Towarzystwa Przyjaźni Czechosłowacko-Polskiej na rzecz Polski odbyła się dnia 18 bm. w Radgoszczu i w Trzemeszynie w Czechosłowacji. Z Ostrowa wyjechał na uroczystości z ramienia Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej wiceprezydent miasta p. Idzi Zemski.

Nowe tabliczki emaliowane oznaczające nazwy ulic miasta zostały wreszcie zawieszane na miejsce zniszczonych, z których przejeździ niejednokrotnie nic odczytać nie mogli.

Koło Spółdzielni „Nowe Osiedle” zostało ostatnio zorganizowane w tut. mieście. Do zarządu weszli: pp.: Wł. Sawicki — prezes, Strzelczyk — sekretarz i Domagała — skarbnik.

Spółdzielnia „Nowe Osiedle” posiada na terenie województwa poznańskiego 230 nieruchomości, w tym 66 większych bloków mieszkalnych, w których mieszka się 1136 mieszkań z 4944 izbami.

W Ostrowie Spółdzielnia posiada 14 nieruchomości pojedynczych i 22 większe bloki mieszkalne. W tychże nieruchomościach Spółdzielnia „Nowe Osiedle” w Ostrowie

posiada 174 mieszkania, zawierające 822 izby.

W domach Spółdzielni „Nowe Osiedle” zamieszkuje w ogólnie 8 tys. osób, w tym samym Ostrowie, ponad 1200, z czego tylko 10% są członkami Spółdzielni.

Komitet Propagandy Wystawy Ziemi Odzyskanych został zorganizowany w ubiegły poniedziałek z przedstawicielami władz, urzędów, organizacji społecznych, politycznych, zawodowych i prasy. Do zarządu weszli pp.: Witczak jako przewodniczący, Serwa i Dąbrowski jako zastępcy i mgr Wiciórka jako sekretarz. Zadaniem komitetu będzie zorganizowanie wycieczek na wystawę wrocławską. Zgłoszenia wycieczkowiczów przyjmuje przewodniczący PRN p. Witczak, Starostwo, ul. Wrocławska.

Zaopatrzenie kartkowe. Starostwo Powiatowe podaje do wiadomości, że w miesiącu lipcu br. można nabywać konserwy na karty zaopatrzenia na odcinek nr 19 karty kat. I po 3 puszek a 453 g; na odc. 14 kat. IR po 1 puszkę a 567 g; na odc. 19 kat. IRD po 1 puszkę a 567 g; na odc. 9 karty kat. IIR 1 puszkę wagi 340 g i na dod. „C” odc. 9, po 2 puszek a 113 g. Ostateczny termin odbioru towaru upływa z dniem 31 lipca br. Po tym terminie posiadacze kart stracą prawo do nabycia towaru.

Poszedł na dziki, a postrzelił sasiada

obaj byli kłusownikami

Mieszkaniec Tworzykowa, gm. Śrem Szczepan Kardasz wybrał się w dniu 21 lipca wieczorem na dziki w miejscowości Krajkowo. Jako stanowisko obrał sobie mendeł zboża. W pewnej chwili zauważył na skraju pola wylatującą się ciemną postać. Przypuszczając, że to dzik, strzelił w tym kierunku. Nagle usłyszał krzyk człowieka

i gdy zbliżył się do niego, przekonał się, że postrzelił poważnie w udo swego sąsiada Józefa Wawrzyniaka, który również w tym czasie polował na dziki. Ciężko rannego przewieziono do szpitala w Śremie. Gdy sprawą tą zainteresowała się milicja, okazało się, że obaj amatorzy polowania byli kłusownikami i nie posiadają pozwolenia na broń. Obu więc grozi kara surowa za nielegalne posiadanie broni. (jh)

Wyróżniał się okrucieństwem

W dniu 27 lipca 1948 r. w Koninie przed sesją wyjazdową Sądu Okręgowego w Kaliszu odbyła się rozprawa karna przeciwko b. urzędnikowi niemieckiego Urzędu Pracy V. D. Czesławowi Bigosowi z Konina, przedwojnemu sierżantowi polskiemu.

Wymieniony w czasie okupacji pracując w Urzędzie Pracy w Koninie, odznaczał się specjalną gorliwością w czasie obław i łapanek. Brał również czynny udział wraz z żandarmami w biciu Polaków w maj. Zychlin, przy czym wyróżniał się okrucieństwem w stosunku do kobiet.

W czasie przewodu sądowego oskarżonemu udowodniono popełnianie przestępstwa, wobec czego Sąd skazał go za dobrowolne podpisanie volkslisty na karę 10 lat więzienia oraz za znęcanie się nad Polakami na łączną karę śmierci.

Kurs dla przodownic zdrowia w Jarocinie

Staraniem ref. kobiecego Z. S. Ch. w Jarocinie zorganizowany został w powiatowym ośrodku P. C. K. dwutygodniowy kurs dla przodownic zdrowia na wsi. W wymienionym kursie uczestniczyło 17 dziewcząt, w tym 3 z pow. krotoszyńskiego. Kurs ukończyło 16 uczestniczek z wynikiem bardzo dobrym i dobrym.

Kierownikiem wspomnianego kursu był instr. pow. P. C. K. p. Szamborski. Poza tym szeregi wykładowców z zakresu chorób zakaźnych i ich zwalczania wygłosiła p. dr Rutkowska. (bg)

KROTOSZYN

U pocztowców w Święto Odrodzenia W pochodzie manifestacyjnym w Święto Odrodzenia ulicami miasta oraz podczas akademii na rynku zwracał szczególną uwagę 80-osobowy oddział pracowników poczty i tel., przybyłych z powiatu.

Po uroczystościach odbyło się w pięknej świetlicy urzędu wręczenie nagród pieniężnych przodownikom pracy.

Nie spotykamy w życiu pocztowców krotoszyńskich był fakt mianowania i awansowania 40 pracowników na wyższe stanowiska i do wyższych grup uposażenia. Dekrety nominacyjne wręczał naczelnik obwodu p. Sychalski przy współudziale przedstawicieli Zw. Zaw. Prac. P. i T. p. Gąsior-kiewicz, który wygłosił do przodowników pracy i wszystkich awansowanych krótkie przemówienie.

W czasie tej pięknej uroczystości przygrywał kwartet pocztowy. Zebrani zainicjowali z okazji tego koleżeńskie spotkanie zbiórkę na cele dobroczynne, która przyniosła około 8000 zł. (fk)

R. SABATINI

KAPITAN BLOOD

Autoryzowany przekład H. Bukowskiej

— Myśląc o swoich sprawach —

— rzekł — zaniedbałem na chwilę obowiązki względem waszej lordowskiej mości, i nie zapytałem, jakie są zamiary mylorda. Zapewne mylord zechce wyładować w Port Royal?

— W Port Royal? — wybuchnął mały człowieczek, poruszając się gniewnie na krześle, po czym w pełnych irytacji słowach zawiadomił Blooda, że właśnie ubiegłego wieczora wpłynęli do Port Royal tylko po to, aby się przekonać, że gubernator Jamajki był nieobecny w mieście. — Wybrał się na jakąś awanturniczą wyprawę do Tortugi, ścigając jakichś rozbojników morskich, i zabrał z sobą całą flotę.

Blood patrzył przez chwilę zdumiony, potem wybuchnął szczerym śmiechem.

— Przypuszczam, że wyruszył, nie wiedząc jeszcze nic o tym, co się stało w kraju i o rozpoczęciu wojny z Francją?

— Przeciwnie — warknął lord Willoughby. — Wiedział zarówno o jednym jak o drugim. Był też powiadomiony o moim przybyciu, zanim wypłynął z portu.

— To niesłychane!

— I ja jestem tego zdania. Nawet zrazu nie chciałem wierzyć, ale zapewnił mnie o tym Mallard, który zastępuje tego durnia w jego nieobecności.

— Czyż on oszalał, żeby opuszczać twierdzę w tak niespokojnych czasach? — dziwił się Blood.

— Pamiętaj, że zabrał z sobą całą flotę i zostawił twierdzę ogołoconą w wszelkiej obronie, na wypadek ataku francuskiego. Takich to gubernatorów zatrudniał poprzedni rząd. Pozostawił całe miasto na łasce starego fortu, który można w przeciągu godziny obrócić w przynę! Niech mnie kule biją! To przecież jest nie do uwierzenia.

Uśmiech nagle zniknął z twarzy Blooda.

— Czy Rivalol wie o tym? — zapytał niespokojnie. Odpowiedź padła z ust holenderskiego admirała.

— Czyż w przeciwnym razie szedłby do Port Royal?

— Pan de Rivalol wziął do niewoli kilku naszych ludzi. Może mu powiedzieli, że obaj są kłusownikami, a nie posiadają pozwolenia na broń. Obu więc grozi kara surowa za nielegalne posiadanie broni. (jh)

1000 rad

dia naszych gospodyń

Pech — a e jaki?

Nikt z nas nie chce mieć pecha, ale każda dobra gospodyni powinna mieć pecha... Nie tylko do zalewania zakorkowanych butelek z przetworami. Pechem można także zalewać kómpoty, konfitury, galarety, dżemy, marmelady itd. Usuwając bowiem powietrze z powierzchni przetworu i zabezpieczając produkt od wpływów zewnętrznych.

Pech można łatwo zrobić same-mu. 100 części kalafonii i 15 części oleju parafinowego względnie lina-nego — o to cały pech. Najpierw rozpuszczamy na ogniu kalafoniję, po czym dodajemy olej. Najgorszy pech nie przeszkodzi nam w wyrobie takiego pechu domowym sposobem. Kilo pechu wystarczy na 40 kompotierek (specjalnych słoików z rozszerzoną do góry szyjką) po pół litra każda.

Pech rozpuszcza się łatwo na ogniu. Nie należy go tylko doprowadzać do pasji, to jest do wrzenia i pienienia się, gdyż takie gotowanie obniża jego jakość.

Nie wolno zapominać, że wewnętrzne brzości stoja, który będzie walewał pechem, muszą być suche. Gęstym przetworem wystarczy cienka warstewka pechu, kompoty zalewamy pechem na wysokość 1 do 2 centymetrów.

Po stwardnieniu pechu odwracamy słoje dnem do góry. Jeżeli przeciek zalewamy powtórnie. Usunięcie pechu nie przedstawia trudności. Wystarczy wstać na chwilę naczynie do gorącej wody, a warstwa korka pechowego rozpuści się po brzegach i da łatwo podważyć, a następnie wyjąć. Po wyjęciu możemy go użyć po raz drugi, przez wrzucenie do naczynia z pechem i ponowne rozpuszczenie.

Widzimy więc, że zabieg z pechem jest prosty i jasny, podobnie jak on sam. Co ważniejsze, zabieg ten z powodzeniem całkowicie zastępuje różne kosztowne i zbyteczne aparaty do usuwania z naczyń powietrza.

A więc — unikajcie pechal — używajcie pechal!

około 40 milionów liwrów. — Willoughby i Van der Kuylen aż podskoczyli, usłyszawszy o takiej sumie. — Wpłynął z tym do Port Royal. Czy zwyciężył mnie, czy nie, w każdym razie nie wypłynę już z tym łupem, który przędzę ci później dostanie się do skarbcza króla Williama, po wypłaceniu — powiedzmy — jednej dziesiątej całej sumy moim ludziom. Czy mylord zgadza się na to, mylordzie?

Lord Willoughby powstał i ścisnął silnie rękę kapitana rzekł gorąco: — Kapitanie Blood, przekonałem się, że jesteś pan wielkim człowiekiem.

— To mylord umie bystrym swoim spojrzeniem dostrzec moje małe zalety.

— No dobrze, dobrze, ale jakże waść tego dokonasz? — zrzędził admirał Van der Kuylen.

— Chodźmy na pokład, ekscelencjo, a zanim słońce posunie się znacznie wyżej na niebie, zobaczysz.

Ostatnia bitwa „Arabelli”

— Na co czekasz, przyjacielu? — pytał Van der Kuylen.

— Naprzód, w imię Boga! — zagrzewał Willoughby.

Było to popołudnie tego samego dnia i dwa okręty korsarskie z obwisłymi żaglami kołysały się łagodnie na falach pod osłoną wielkiego cypla ładu, tworzącego naturalny port. Okręty stały w odległości niecałej mili od cieśniny, prowadzącej do zatoki, nad którą panowała twierdza: Port Royal. Stały tu już od dwóch godzin, podsiedzi cichaczem i niedostrzeżone ani przez wartę miasta, ani przez flotę Rivalola. Przez cały ten czas powietrze drżało od grzmotu dział. Strzały dochodziły zarówno od morza jak od ładu, oznajmiając, że wrzała bitwa między francuską flotą a obrońcami Port Royal. Długie to, beczynne czekanie niecierpliwiło i denerwowało zarówno admirała Van der Kuylen jak lorda Willoughby.

— Powiedziałeś, mości kapitanie, że pokazesz nam piękną akcję. Gdzież ona?

Blood stał przed nim uśmiechnięty, pewny siebie. Był ubrany jak do bitwy, w pancerzyk z czarnej stali.

— Już niedługo będę wystawiał na próbę cierpliwość i chęć panów. Słysz, że ogień armatni stąbnie. Bo trzeba wiedzieć: nie mamy nic do zyskania na pościgu, a wiele możemy zyskać przez zwłokę. Spodziewam się, że wkrótce będę to mógł wamzostociem udowodnić.

Lord Willoughby spojrział nań podejrzliwie.

(Ciąg dalszy nastąpi)